

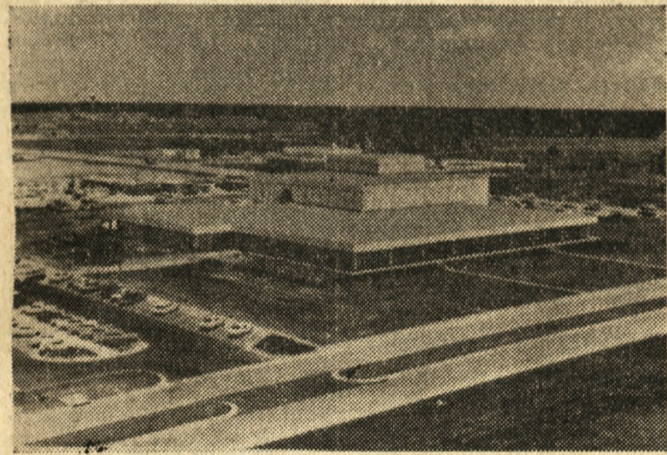
Astronauta rozpoczęli kwarantannę

W bieżącym stuleciu lądowanie na Marsie?

Tak więc zakończyła się historyczna podróż „Apollo 11”. Zdobycy Księżyca powrócili na Ziemię cali i zdrowi. Znajdują się obecnie w specjalnym pomieszczeniu izolowanym od świata zewnętrznego w towarzystwie tylko dwóch ludzi — lekarza Williama Carpentera i inżyniera Johna Hirsaki.

Zdają oni na pokładzie lot niskowca „Hornet” ku Wyspom Hawajskim skąd samolot transportowy zabierze ich — wciąż we wnętrzu owego pomieszczenia — do oczekują-

tu „Apollo” i będzie skłonna akceptować dalsze, poważne nawet wydatki na realizację nowych, choć kosztownych planów podboju Kosmosu. Również bardziej skłonny do za-



W ośrodku kosmicznym w Houston wzniesiono specjalny budynek w którym zamieszka na okres kwarantanny załoga „APOLLO-11”. Towarzyszy jej będzie jedynie jeden lekarz i technik obsługujący urządzenia mechaniczne pomieszczenia. W specjalnych pomieszczeniach tego samego budynku złożone zostaną również próbki księżycowej gleby. Na zdjęciu: widok ogólny budynku. (gaj)

Fot. — CAF — Unifax

akceptowania tego rodzaju wydatków może okazać się Kongres. Prawdopodobnie nie mała rolę odegrają względy prestiżowe.

Prasa amerykańska podaje, że NASA przedstawi w najbliższym czasie

Dokończenie na str. 2

Depesza R. Nixona do M. Spychalskiego

Szanowny panie przewodniczący,

W imieniu narodu Stanów Zjednoczonych a szczególnie astronautów Armstronga, Aldrina i Collinsa, dziękuję panu za życiowe wyrazy uznania przekazane w związku z wyładowaniem człowieka na Księżycu. Lot ten poszerzył zakres ludzkiego doświadczenia o nowe wymiary. Mój nadzieję, że wprowadzi on nas także w epokę wzrastającego owocnego międzynarodowego porozumienia i współpracy.

Szczerze oddany
RICHARD NIXON

Akcja ratownicza po wypadku w kopalni „Gen. Zawadzki”

24 lipca br. w kopalni „Gen. Zawadzki” w Dąbrowie Górniczej wydarzył się tragiczny wypadek. Z nieustalonych dotąd przyczyn do wyrobisk podziemnych oddziału III tej kopalni wdarły się znaczne ilości wody i mułu węglowego ze znajdujących się na powierzchni ziemni osadników. Zatonięciu i częściowemu wypełnieniu mułem i piaskiem uległa sieć wyrobisk

W chwili wypadku w strefie zagrożenia znajdowało się 119 górników.

Natychmiastowa i sprawna akcja ratownicza oraz bohaterstwo pracowników kopalni i służby ratowniczej w sąsiednich oddziałach — umożliwiły szybkie uratowanie 37 zagrożonych członków załogi. Górniczy ci nie doznali żadnych obrażeń i natychmiast włączyli się do akcji niesienia pomocy pozostałym współtowarzyszom pracy.

Akcja ratownicza kierowana przez specjalistów, naukowców i praktyków górnictwa. Wieloetapowe wysiłki licznych zespołów specjalistów, ofiarność ekip ratowniczych, pełne wykorzystanie wszyst-

Posiedzenia KW PZPR w Rzeszowie i Wrocławiu

W piątek obradowały kolejne plenarne posiedzenia komitetów wojewódzkich PZPR, poświęcone realizacji uchwały II Plenum KC PZPR — w Rzeszowie z udziałem członka Biura Politycznego KC, I sekretarza rzeszowskiego KW Władysława Kruczyńskiego i w Wrocławiu z udziałem członka Biura Politycznego KC, sekretarza KC PZPR — Bolesława Jaszczuka.

W najbliższym czasie podobne posiedzenia plenarne odbędą się w innych województwach. (PAP)



POZNAN
SOBOTA
26
LIPCA
1969

Wydanie A
Nr 176 (7911)
Rok wyd. XXV
Cena 50 gr

Walki nad Kanałem Sueskim

0 Lotnictwo ZRA zestrzeliło trzy samoloty izraelskie

0 Naser o ostatnich starciach na Bliskim Wschodzie

Rzecznik wojskowy ZRA zakomunikował w Kairze, że wojska nieprzyjacielskie w piątek otworzyły ogień artyleryjski i z dział czołgowych, ostrzeliwując port Tufik i Suez, a następnie sektor północny Kanału w rejonie Ismailii i el-Kantary.

Rzecznik dodał, że o godz. 14.00 czasu lokalnego kilka samolotów izraelskich usiłowało naruszyć obszar powietrzny ZRA w rejonie portu Tufik, jednak

skuteczna obrona przeciwlotnicza artylerii egipskiej uniemożliwiła tę próbę. Według rzecznika, jeden izraelski myśliwiec bombardujący został zestrzelony i widziano go, jak w płomieniach spadał na ziemię.

Jak oświadczył ten sam rzecznik, drugi samolot izraelski został zestrzelony podczas odpątkowania przez egipską artylerię nieprzyjacielskiego ataku lotniczego na północny odcinek kanału.

Nieco później rzecznik zakomunikował, że również w pobliżu El-Tina został zestrzelony jeden samolot izraelski. Łączna więc liczba zestrzelonych w piątek przez egipską artylerię przeciwlotniczą samolotów nieprzyjacielskich wzrosła do trzech. Rzecznik dodał, że walki w strefie Kanału Sueskiego trwają.

Bliskowschodnia agencja prasowa MEN podała, że w czwartek pa wieczornej sesji kongresu Arabskiego Związku Socjalistycznego wygłosił przemówienie prezydent Naser. Powiedział on m. in., że Izrael wykorzystuje każdą sposobność, by zadać cios, „a my w przeszłości nie mogliśmy

odpowiedzieć tym samym. Obecnie sytuacja się zmieniła”. Nawiązując do wojskowych operacji i walk powietrznych, jakie się toczyły 24 lipca w strefie Kanału Sueskiego, prezydent zdemontował kłamliwe twierdzenie Izraela, jakoby zostało zestrzelonych 6 samolotów egipskich. Podkreślając, że siły zbrojne ZRA nie pozwolą wrogowi naruszać obszaru powietrznego kraju, Naser wysoko ocenił działania wojsk egipskich podczas ostatnich starć.

Po prezydencie Naserze na czwartkowym posiedzeniu wystąpili również: minister wojny Mohammed Fauzi i minister spraw zagranicznych Mahmud Riad. (PAP)

Rozmowy na Kremlu

Agencja TASS podała, że sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew przyjął w piątek na Kremlu członka prezydium KC KPCZ, pierwszego sekretarza Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Słowacji, Stefana Šadovskiego i premiera rządu Słowackiej Republiki Socjalistycznej P. Čolotkę.

Rozmowa dotyczyła problemów dalszego rozwoju przyjaźni i współpracy między Słowacją i Związkiem Radzieckim. (PAP)

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Aleksiej Kosygin przyjął na Kremlu ministra spraw zagranicznych Belgii, P. Harmela.

Belgijski minister przebywał w Moskwie z oficjalną wizytą. W piątek przeprowadził on również rozmowę z ministrem spraw zagranicznych ZSRR A. Gromykiną na temat rozwoju stosunków między oboma krajami i szeregu zagadnień międzynarodowych.

PAP

Delegacja OK FJN

u premiera Pham Van Donga

Przebywająca w DRW w związku z 25 rocznicą PRL delegacja Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu z prof. dr Marianem Rybickim na czele przyjechała do Hanoi przez premiera DRW Pham Van Donga. Delegacji towarzyszył ambasador PRL w DRW Bogdan Wasilewski.

Poparcie dla stanowiska Zambii w ONZ

Rada Bezpieczeństwa kontynuowała w czwartek po południu swoje posiedzenie w sprawie Zambii, która zgłosiła skargę przeciwko Portugalii w związku z naruszeniem terytorium tego kraju przez samoloty kolonialnych sił zbrojnych Portugalii w Mozambiku.

Wypowiadający się w tej sprawie przedstawiciele Gabonu, Madagaskaru, Liberii, Tunezji i Sier Leone poparli stanowisko Zambii i zażądali od Rady potępienia agresywnej działalności Portugalii. (PAP)

Nixon o podróży do krajów azjatyckich i Rumunii

Konferencja prasowa na wyspie Guam

Po powitaniu załogi statku kosmicznego „Apollo-11”, prezydent Nixon odleciał na wyspę Guam, rozpoczynając swą podróż po krajach azjatyckich.

Wkrótce po przybyciu Nixon wziął udział w konferencji prasowej, która trwała godzinę. Oświadczył on na wstępie, że jego wizyta w Rumunii nie należy w żadnym wypadku interpretować „jako kroku nieprzyjaznego w stosunku do ZSRR, ani jako zamaskowanego sygnału zachęcającego dla Chin”.

Jeśli idzie o rozmowy na najwyższym szczeblu z przywódcami radzieckimi, to — zdaniem Nixona — byłyby one pożyteczne wówczas, gdyby towarzyszyły temu możliwo-

ci porozumienia co do konkretnych problemów, lub widoki na osiągnięcie znacznego postępu w dziedzinie tych zagadnień.

Podczas konferencji prasowej prezydent oświadczył, że zapewni przywódców tych krajów azjatyckich, które zamierzają odwiedzić, iż Stany Zjednoczone pozostaną w strefie Pacyfiku także po zakończeniu wojny wietnamskiej. Stany Zjednoczone pragną jednocześnie, aby kraje azjatyckie

Dokończenie na str. 2

Gazociąg z Jarosławia coraz bliżej Płocka

Dobiega końca budowa 500-kilometrowego gazociągu Jarosław — Puławy — Warszawa — Włocławek. Budowniczości rurociągu ułożyli od początku roku 90-kilometrowy odcinek i zbliżają się do rejonu Płocka. W ciągu najbliższych tygodni mają być wykonane dwa najtrudniejsze odcinki. Będą to podwodne przejścia gazociągu na napotykanym przeszkodach wodnych. Doprowadzenie tej wielkiej magistrali gazowej do Włocławka przewiduje się w połowie przyszłego roku. Równoległe z układaniem rur buduje się różnego rodzaju urządzenia towarzyszące i pomocnicze — przepompownie, bazy techniczne itp.

Gaz ziemny jest też stopniowo doprowadzany do poszczególnych dzielnic mieszkaniowych Warszawy. Do końca br. nowe instalacje na gaz ziemny otrzyma blisko 20 tys. odbiorców, głównie we wschodnich dzielnicach miasta. W przyszłym roku przebudowane będą instalacje gazowe w dzielnicach prawobrzeżnych oraz na Okęcu, Mokotowie i innych.

Gaz ziemny otrzymają też w najbliższym czasie liczne podwarszawskie miasta i osiedla. W pierwszej kolejności — rejon Otwocka i Wołomina, a w latach 1970-72 Pruszków, Grodzisk, Piaseczno i inne. (PAP)

Pomyślny rozwój kooperacji gospodarczej Polski i ZSRR

Międzyrządowa komisja zakończyła obrady

W piątek, 25 bm. zakończyło się dwudniowe posiedzenie międzyrządowej polsko-radzieckiej Komisji Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej. Komunikat końcowy podpisał przewodniczący delegacji obu krajów, wicepremierzy Piotr Jaroszewicz i Michaił Licsieczko.

Jak stwierdza komunikat, w czasie posiedzenia Komisji rozpatrywane były zagadnienia, związane z dalszym rozwojem współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej między Polską a Związkiem Radzieckim.

Komisja rozpatrzyła informacje organów planowania o

przebiegu prac nad koordynacją narodowych planów rozwoju gospodarczego na okres po 1970 r. i w oparciu o decyzję XXIII sesji specjalnej sesji RWP — ustaliła dalsze kierunki tych prac.

Wysłuchano informacji ministrów przemysłu maszynowego PRL i ZSRR o propozycjach, związanych z dalszym rozwojem specjalizacji i kooperacji produkcji w zakresie budowy maszyn dla przemysłów: ciężkiego, energetycznego, transportu, budownictwa drogowego, przemysłu chemicznego i petrochemicznego oraz budownictwa okrętowego.

Komisja ustaliła podstawowe kierunki wspólnych prac między branżowymi ministerstwami obu krajów w celu wykorzystania dalszych możliwości rozwoju wzajemnie korzystnej specjalizacji i kooperacji produkcji oraz zwiększenia na tej podstawie wzajemnych dostaw towarów.

Komisja rozpatrzyła informacje ministrów handlu zagranicznego o wykonaniu zobowiązań w zakresie dostaw towarów w 1968 r. i o przebiegu zawierania kontraktów na towary z terminem dostaw w 1969 i 1970 r. (PAP)

Misja OPA o konflikcie Salwador — Honduras

Przedstawiciele misji Organizacji Państw Amerykańskich wysłani do Hondurasu i Salwadoru w celu zbadania przyczyn i założeń konfliktu pomiędzy tymi państwami w czwartek oskarżyli Honduras o wywołanie stanu napięcia, który doprowadził do działań wojennych.

Wstępny raport misji OPA zaleca Hondurasowi zbadanie przyczyn, które spowodowały masowy exodus 14 tysięcy obywateli Salwadoru żyjących w tym kraju.

W sobotę raport przedstawiony zostanie na konferencji ministrów spraw zagranicznych krajów członkowskich OPA. (PAP)

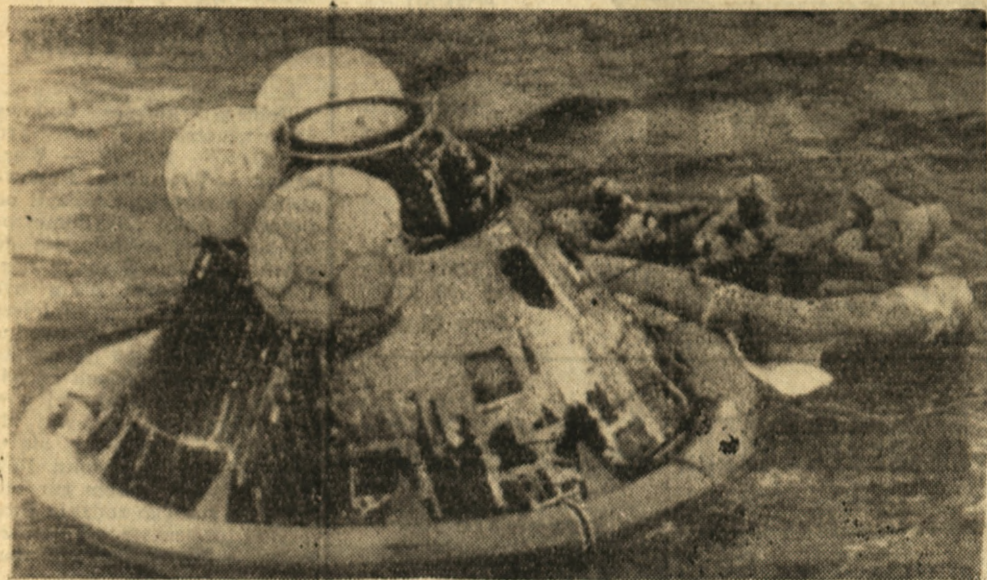
Napad na lokal partii komunistycznej w NRF

W Kolonii dokonano napadu na lokal okręgowej organizacji Niemieckiej Partii Komunistycznej. Neofaszystowskie bojówki wybiły szyby w gmachu.

POGODA

26 bm. będzie zachmurzenie nie wielkie lub umiarkowane ze skłonnością do burz głównie w zachodniej części kraju. Temperatura maksymalna od 20 st. na Wybrzeżu zachodnim i 24 st. na Wybrzeżu wschodnim. Po przejściu burzy — nieco chłodniej. Wiatry słabe lub umiarkowane z kierunków zmiennych.

Astronauta rozpoczęli kwarantannę



Dokończenie ze str. 1

szym czasie komisji prezydenckiej następujący plan działania na okres najbliższych 5 lat: Kontynuowanie przez lata 1969-70 lotów statków „Apollo”, które z różnymi ładunkami będą lądować w różnych punktach powierzchni Księżyca. Lotów takich planuje się łącznie 10, a okres pobytu na Księżycu przedłużano by stopniowo do 3 dni.

Konferencja prasowa Nixona

Dokończenie ze str. 1

podjęły większą odpowiedzialność za sprawy obrony własnej i bezpieczeństwa regionu.

Jeżeli idzie o wycofywanie wojsk amerykańskich z Wietnamu, to prezydent oznajmił obecnym na konferencji prasowej, że jego administracja bada tę sprawę generalnie. Dopiero po zakończeniu analizy zapadną odpowiednie decyzje. Rząd Stanów Zjednoczonych analizuje również zagadnienie wojskowej taktyki USA w Wietnamie; Nixon w czasie pobytu w Bangkoku spotka się z ambasadorem USA w Sajgonie, Bunkerem i — być może — z naczelnym dowódcą sił zbrojnych USA w Wietnamie, generałem Abramsem. Natomiast nie zamierza składać obecnie wizyty w Wietnamie.

Wypowiedzi swe Nixon zakończył stwierdzeniem, że Stany Zjednoczone nie mają zamiaru wycofać się z Azji. PAP

Nakaz aresztowania biskupa Defregera

Skandal, wywołany ujawnieniem zbrodniczej przeszłości biskupa — sufragana monachijskiego, Defregera, zatacza coraz szersze kręgi. Przed dwoma tygodniami tygodnik „Der Spiegel” ujawnił, że Defregera jako kapłana Wehrmachtu pociągano 7 czerwca 1943 r. we włoskiej wsi Filetto rozstrzelanie 17 zakładników, w odwet za śmierć kilku żołnierzy niemieckich w starciu z partyzantami. Postępowa opinia w Niemczech zachodnich domaga się dymisji Defregera z urzędu biskupa i skierowania go, jako zbrodniarza wojennego na ławę oskarżonych. Żądania te ignoruje dotychczas boński wymiar sprawiedliwości.

Natomiast władze włoskie wydały 24 bm. nakaz aresztowania Defregera. (PAP)

Kennedy skazany przez sąd w Edgartown

Sąd Okręgowy w Edgartown (stan Massachusetts) skazał w piątek senatora Edwarda Kennedy'ego na dwa miesiące więzienia z zawieszeniem, uznając go winnym opuszczenia samowolnie miejsca wypadku, w którym zginęła b. sekretarka jego brata Roberta, Mary Kopechne. W trakcie rozprawy sądowej senator Kennedy przyznał się do winy. Woher senatora zastosowano najmniej — sztywny wymiar kary, przewidziany za tego rodzaju przestępstwo. Podczas rozprawy sądowej na sali obecnych było wielu dziennikarzy i fotoreporterów. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Jerzy Wołosek.

Umieszczenie w 1970 lub 1971 roku na orbicie okołoziemskiej stacji kosmicznej obsługiwanej przez 12-osobową załogę.

Wystrzelenie w 1970 roku dwóch pojazdów w kierunku Marsa z zadaniem zbliżenia się do planety na odległość 3 tys. km, wykonanie zdjęć i pomiarów.

Wystrzelenie w 1972 roku dwóch stacji automatycznych w kierunku planety Jowisz.

Podjęcie w 1973 roku próby lądowania na powierzchni Marsa stacji automatycznej.

Podjęcie w 1973 roku pierwszej próby lotu stacji automatycznej mającej za zadanie dotarcie w okolice dwóch planet, Wenus i Merkurego.

Kierownictwo NASA uważa, że dla realizacji tego programu roczny budżet tej instytucji musi wynosić około 9 mld. dolarów, tj. nieco ponad 10 proc. budżetu wojakowego Stanów Zjednoczonych i około 1 proc. rocznego dochodu narodowego USA.

Wiadomo również, że ze swojej strony administracja nosi się z myślą nakreślenia długoterminowego planu, a właściwie wytyczenia odległego celu dla amerykańskich badań kosmicznych. Celem tym będzie przypuszczalnie wyładowanie człowieka na powierzchnię Marsa jeszcze przed końcem bieżącego stulecia.

PRASA RADZIECKA O LOCIE „APOLLO 11”

„Lot „Apollo-11” stanowi nową wielką kartę w historii podboju kosmosu — pisze w piątkowym numerze dziennika „Trud” naukowiec komentator tego czasopisma inż. T. Borysow.

Podkreślając, iż kończy się właśnie 12 rok ery kosmicznej autor stwierdza: tak jak wystrzelenie pierwszego sztucznego satelity, pierwszy lot człowieka w kosmos, jak pierwsze wyjście kosmonauty w przestrzeń, tak lot na Księżyc zajmuje poczesne miejsce w kronikach podboju kosmosu.

Przy tak złożonym i odpowiedzialnym locie największą uwagę poświęcono przewidywaniu wszelkich możliwych sytuacji awaryjnych i środków bezpieczeństwa kosmonautów. Amerykańskim uczonym i inżynierom można pogratulować zbudowania urządzeń o tak wysokiej pewności działania. To ta pewność i niezawodność pozwoliła pomyślnie pokonać

Admirał Gorskow o sile Marynarki ZSRR

W skład radzieckiej Marynarki Wojennej wchodzi okręty uzbrojone w rakiety z głowicami nuklearnymi oraz lotnictwo morskie. Może ona dzięki temu z powodzeniem wykonywać zadania strategiczne, w tym również o charakterze ofensywnym, w dowolnych rejonach oceanów — oświadczył admirał Marynarki Wojennej ZSRR Siergiej Gorskow, Naczelny dowódca Marynarki Wojennej ZSRR u dzielił wywiadu agencji TASS w związku z tradycyjnym dniem radzieckiej Marynarki Wojennej, przypadającym 27 lipca.

O sile radzieckiej Marynarki Wojennej — powiedział Gorskow — decydują przede wszystkim nowoczesne atome we okręty podwodne, wyposażone w broń rakietowo-jądrową wielkiej mocy i różnego przeznaczenia, jak również nowoczesne okręty nawodne różnych typów.

Radzieckie okręty pływają po oceanach Atlantycznym, Spokojnym i Indyjskim, na wodach Arktyki i Antarktydy, po Morzu Śródziemnym — wszędzie tam, gdzie wymagają tego interesy bezpieczeństwa ZSRR — pisze S. Gorskow. (PAP)

Wodowanie kapsuły „APOLLO-11” na wodach Oceanu Spokojnego. Na zdjęciu: selenonauki wraz z pletwonurkiem odpływają pontonem. (gaj) Fot. — CAF — Photofax

na wszystkie trudności na drodze ku Księżycowi.

Jest to sukces techniczny i technologiczny — pisze T. Borysow — włożona jest w ten ogromna wieloletnia praca setek tysięcy ludzi”. PAP

Artyleria wietnamska ostrzeliwuje pozycje USA

Bojownicy Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Północnego przeprowadzili w nocy z czwartku na piątek 11 ataków artyleryjskich na pozycje amerykańskie i żołnierzy reżimu sągongskiego. Kilkunastu żołnierzy USA zostało rannych.

W tym samym czasie latające superfortece B-25 przeprowadziły 10 nalotów na przybrzeżne zgrupowania partyzantów w prowincjach Tay Ninh i Phuoc Long, w pobliżu granic kambodżańskich, na terenach Środkowego Płaskowyżu a także w dolinie Chau.

Agencja AFP podaje, iż w sobotę opuszcza Wietnam Południowy dwie kolejne jednostki 9 dywizji piechoty USA. (PAP)

Egzaminy wstępne na uczelnie — zakończone

Nowi kandydaci — stare kłopoty

Na wyższych uczelniach w całym kraju opublikowano już listy osób, które dostały się na wyższe studia. W nowym roku akademickim — w uczelniach cywilnych otrzyma indeksy blisko 47 tys. młodych ludzi spośród 100 tys. kandydatów na studia.

Kandydaci na urząd prezydenta Indii

Na liście kandydatów do urzędu prezydenta Indii znajdują się 24 osoby. Wybory prezydenckie mają się odbyć 16 sierpnia. W czwartek w ostatnim dniu rejestracji ujawniono 11 nazwisk spośród kandydatów.

Wśród nich znajduje się przedstawiciel rządzącej partii Indyjskiego Kongresu Narodowego. W Gili, który popiera jest przez członków parlamentu z ramienia Komunistycznej Partii Indii.

Koszt 100 mln. dolarów

Wielka droga przez Saharę

Przedstawiciele Algierii, Tunezji, Mali i Nigru, wchodzący w skład tzw. Komitetu Łączności Saharyjskiej rozpatrzyli na posiedzeniu w Algierze wstępny projekt budowy wielkiej magistrali lądowej wiodącej z Algieru przez Saharę do Gao w Mali i Tahoua w południowo-wschodnim Nigrze. Kryta asfaltem droga będzie miała 3 tys. kilometrów długości.

Przewidywany koszt budowy drogi transsaharyjskiej wynosi około 100 mln dolarów. Budowa rozpoczyna się w 1970 roku, jednakże już obecnie Algieria przystępuje do budowy pierwszego, ważnego odcinka przyszłej magistrali z Oran el-Golea do In Salah.

Fundusze na ten cel wydają kraje zainteresowane oraz Fundusz Rozwoju ONZ. PAP

R. Strzelecki przyjął delegację Komitetu Kobiet Radzieckich

W piątek delegację Komitetu Kobiet Radzieckich przyjął członek Biura Politycznego KC PZPR, sekretarz KC — Ryszard Strzelecki.

W serdecznej, miłej atmosferze dokonano wymiany poglądów na temat problemów ruchu kobiecego w Polsce i Związku Radzieckim. Stwierdzono potrzebę dalszego umacniania kontaktów między kobietami radzieckimi i polskimi w różnych dziedzinach ich działalności. (PAP)

Z okazji 25-lecia

Napływają dalsze depesze gratulacyjne

Polscy przywódcy otrzymują nadal depesze gratulacyjne, z okazji Święta Odrodzenia — 25-lecia PRL. Na ręce i sekretarza KC PZPR — Władysława Gomułki, przewodniczącego Rady Państwa — Mariana Spychalskiego i prezesa Rady Ministrów — Józefa Cyrankiewicza nadeszła depesza od prezydenta Republiki Kuby — dr Osvaldo Dorticos Torrado oraz od premiera rządu rewolucyjnego I sekretarza KC Komunistycznej Partii Kuby mjr. Fidela Castro Ruz.

Akcja ratunkowa w kopalni

Dokończenie ze str. 1

W kopalni „Gen. Zawadzki” trwa nieprzerwanie energiczna akcja ratunkowa zmierzająca do uwolnienia 82 górników pozostałych jeszcze pod ziemią.

O godz. 23-ciej ekipy ratownicze przebijają się jeszcze do pozostałych na dole kopalni górników — przy czym z grupa 70 spośród nich kierownictwo akcji ratunkowej pozostaje w stałym kontakcie.

Według informacji uzyskanej od Romana Wilka i Wiesława Białejewskiego — sztygarów znajdujących się w tej grupie — stan zdrowia górników jest na ogół dobry. (PAP)

Brak zgody w łonie bońskiej koalicji rządzącej

Spory na temat sytuacji gospodarczej

Z każdym dniem wzrasta napięcie w stosunkach między partnerami bońskiej koalicji rządowej, chadecją i socjaldemokratami. Na ostatnim posiedzeniu rządu, na którym rozpatrywano sytuację gospodarczą kraju, doszło do nowych wzajemnych oskarżeń i ataków.

Pod naciskiem kanclerza Kieslingera na posiedzeniu tym przyjęto program „uzdrowienia” gospodarki, przedstawiony przez jednego z przywódców CDU/CSU ministra finansów Straussa. Projekt, opracowany przez ministra gospodarki, socjaldemokratę Schillera, został odrzucony.

Natychmiast po posiedzeniu rządu w Bonn zwołano posiedzenie prezydium partii socjaldemokratycznej. Posiedzeniu przewodniczył wicekanclerz i minister spraw zagranic-

nych W. Brandt. Wyrażono na nim w sposób demonstracyjny poparcie dla propozycji Schillera w sprawie podwyższenia kursu marki zachodniemieckiej. Równocześnie powszechnie wiadomo, że Kiesinger i Strauss wielokrotnie występowali przeciwko rewolucji walutowej. Prezydium SPD wyraziło „ubolewanie” w związku z decyzją gabinetu, ale równocześnie oświadczyło, że partia socjaldemokratyczna nie zamierza „opuszczać koalicji i pozostawić pole do działania” rządowi, w którego skład wchodziłby wyłącznie ministrowie chadecy.

Na spotkaniu z dziennikarzami kanclerz Kiesinger obrzucił się na Schillera i na jego partię (SPD). Kiesinger oświadczył, że chociaż pisemnie „wezwał” Schillera do „zachowania dyscypliny”, — minister gospodarki nie usłuchał tego wezwania i upiera się przy realizowaniu swych propozycji w zakresie gospodarki.

Jak zaznacza dziennik „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, SPD „po zostaniu w rządzie, którego polityki gospodarczej nie popiera”. Takie poważne rozbieżności — kontynuuje gazeta — „powinny były doprowadzić do dymisji ministra gospodarki, a nawet do zerwania istniejącej koalicji”. (PAP)

„Spandauer Volksblatt” o propozycji W. Gomułki

Zachodniobermieński dziennik „Spandauer Volksblatt”, w artykule wstępnym pt. „Polska czeka” nawiązuje do propozycji Władysława Gomułki z 17 maja br., przypominając, iż „przywódca partii polskiej Władysław Gomułka zwrócił się bezpośrednio do Republiki Federalnej i zaproponował zawarcie traktatu uznającego ostateczny charakter granicy na Odrze i Nysie”.

Dziennik stwierdza m. in.: „Warszawa w dalszym ciągu oczekuje konkretnej odpowiedzi z Bonn”. PAP

Irański minister w Warszawie



25 bm. przebywający w naszym kraju minister kultury Iranu M. Pahlbod odwiedził Warszawę. Na zdjęciu: min. M. Pahlbod (z prawej) na Rynku Starego Miasta. Objaśnienie udzielił inż. K. Marczewski. CAF—Szyperko—teletoto

Pierwsze zboże z Ptaszkowa

PGR — Kombinat Ptaszkowo zameldował wczoraj o przebiegu tegorocznych żniw i dostawach zboża. Prace żniwne, które rozpoczęto onegdaj, przebiegają sprawnie. Jest na dziele, że zbiory odbędą się zgodnie z harmonogramem. Także plony zapowiadają się dobrze.

Dzięki sprawnym pracom żniwnym można było dokonać wczoraj pierwszej dostawy żyta do punktu skupu. Pierwsze 20 ton znalazło się już w magazynach. Za tą pójda dalsze dostawy. Jak z tego wynika, jest to pierwszy — przynajmniej w naszej redakcji — meldunek o dostawach zboża dla państwa. (zm)

Konkurs na wspomnienia Polaków zamieszkałych za granicą

Z okazji jubileuszu czterdziestolecia Polski Ludowej — komisja badająca nad pamiętnikarstwem PAN, w porozumieniu z towarzystwem „Polonia”, przygotowała konkurs na pamiętniki Polaków mieszkających w obcym kraju. Celem konkursu jest ukazanie wkładu rodzin polskich w gospodarkę i kulturę nowego kraju, stworzenie podstawy źródłowej dla wspólnych polonijno-polskich opracowań naukowych oraz pogłębienie współpracy między Polską i krajami, w których mieszkają Polacy. Gromadzenie materiałów pamiętnikarskich w Polsce i wśród Polonii posiadała półwiekowa tradycja, zapoczątkowana przez wybitnych uczonych polskich: Flo-

riana Znanieckiego i Ludwika Krzywickiego. Konkurs przeznaczony jest dla wszystkich osób zachowujących pamięć o polskim pochodzeniu w naszym lub któregoś ze swych przodków. Może w nim wziąć udział każdy, kto potrafi opisać losy własne i swej rodziny w nowym kraju. W konkursie będą mogły także wziąć udział cudzoziemcy, znający Polaków z racji powiązań rodzinnych, zawodowych czy sąsiedzkich i pragnący wypowiedzieć się na temat ich roli w gospodarce i kulturze nowego kraju. Pamiętniki i wypowiedzi będą przyjmowane zarówno w języku polskim, jak i w językach krajów zamieszkania grup polonijnych. (PAP)

Linia telefoniczna Japonia — ZSRR — Europa

Miedzynarodowa telefoniczno-telegraficzna magistrala „Japonia — ZSRR — Europa” oficjalnie została otwarta w piątek w Moskwie. Nad jej montażem pracowali radzieccy specjaliści, inżynierowie Duńskiego Towarzystwa Telegraficznego oraz inżynierowie japońskiej firmy KDD.

Wspomniana linia ma długość 14 tys. km. Przewiduje się, że w przyszłości pracą na niej będzie trwała przez całą dobę na 120 kanałach. (PAP)

Substancję „antywirusową” odkryto we Włoszech

Włoscy uczeni pod kierownictwem profesora Pietro Sensi z Włoskiego Instytutu Badawczego, wyodrębnili substancję „antywirusową”, wynaleźli nowy lek, działający skutecznie przeciwko takim chorobom wirusowym, jak szkarlatyna, ospa itd., wobec których dotychczasowe antybiotyki były bezsilne. Nowy lek może również skutecznie przywrócić zapalenia płuc, mózgu oraz przy leczeniu gruźlicy.

Substancja „antywirusowa” odkryta i wyodrębniona przez włoskich uczonych, zabija wszystkie odmiany wirusa nie tylko wówczas, gdy czynnik atakuje organizm, ale także wówczas, gdy znajduje się wewnątrz komórek organizmu ludzkiego w stanie uśpionym.

Zdaniem wybitnych autorów tej substancji, odkrycie może mieć epokowe znaczenie dla medycyny. PAP

Wzrost przestępczości w USA

Liczba zabitych Amerykanów w wyniku napaadów z bronią w ręku przewyższa liczbę zabitych pod czas działań wojennych w całej historii USA. Statystyka taka podał senator Tidding, który wezwał Kongres do zatwierdzenia projektu prawnego w sprawie przymusowej rejestracji broni w USA. (PAP)

Zmarł W. Gombrowicz

W Nicei na Lazurówym Wybrzeżu zmarł po długiej chorobie serca polski pisarz emigracyjny — Witold Gombrowicz. W. Gombrowicz — powieściopisarz, nowelista, dramaturg i eseista — urodził się w 1904 r. w Małoszyczach koło Opatowa. Od 1939 r. przebywał na emigracji, m.in. w Argentynie. Do najbardziej znanych jego utworów należą: „Ferdynand” (1937), „Trans-Atlantyk” (1953), dramaty: „Iwona księżniczka Burgunda” (1938) i „Ślub” (1953). (PAP)

Paweł i Małgorzata

W 25 rocznicę śmierci Findera i Fornalskiej

On był synem zamożnego kupca śląskiego, ona urodziła się we wsi lubelskiej pod biedniacką strzechą. Jego kształceni rodzice na uniwersytetach Wiednia i Francji — jej matka kosztowała najwięcej wyrzeczeń posyłała szóstą kę swoich dzieci do szkoły i na naukę rzemiosła w Lublinie, dokąd przeniosła się cała rodzina, aby dwie córki i czterej synowie mogli zdobyć trochę wiedzy i zawód. Choć tak odmienne były początki ich życia, już we wczesnej młodości Paweł i Małgorzata spotkali się na wspólnej drodze — jako komunisty.

Paweł FINDER, będąc studentem chemii, wstąpił najpierw do Komunistycznej Partii Austrii, potem, kiedy przeniósł się na uniwersytet w Milhouse, został członkiem Komunistycznej Partii Francji. Od 1922 r. działalność partyjną za przetrwała większość jego czasu. Mimo to, dzięki wybitnym zdolnościom, z wyróżnieniem skończył wydział chemii i zaczął pracować naukowo w państwowej Sorbonie pod kierunkiem Fryderyka Joliot-Curie. Wydalony przez władze francuskie w 1920 r., w Polsce zajmując się tylko pracą organizacyjną w KPP, pełniąc kolejno funkcje sekretarza okręgowego na Śląsku, w Łodzi, w Warszawie, w Zagłębiu Dąbrowskim i w Krakowie, a od roku 1933 pracując jako członek sekretariatu Komitetu Centralnego.

Wybuch wojny zastał go w Rawiczu, gdzie odsiadywał dwunastoletni wyrok. Po opuszczeniu więzienia przedostał się na teren ZSRR. 27 grudnia 1941 r. razem z Marcelim Nowotką lądują na spadochronie w okolicach Warszawy z zadaniem odbudowania polskiej partii komunistycznej.

Również i to polecenie FINDER wykonał. 5 stycznia 1942 na zebraniu założycielskim Polskiej Partii Robotniczej przyjął to zasady polityczne i organizacyjne nowej partii i uchwalił o jej program. Wybrano także trzosebne kierownictwo, do którego wszedł FINDER. Po śmierci Marcela Nowotki w listopadzie 1942 FINDER został

sekretarzem generalnym partii. Była to jego ostatnia funkcja.

Małgorzatę Fornalską ewakuowano z całą rodziną w głąb Rosji w czasie I wojny światowej. W 1918 r. młodziutka Małgorzata razem z matką wstępuje do SDKPiL i odtąd, jak Paweł, czyni z pracy partyjnej treść swego życia. Jest równie jak on ofiarna, nieprzerwanie czynna, umiejąca zdobyć szacunek i zaufanie ludzi, wśród których działa. Jednocześnie szuka w pracy ujęcia dla typowo kobiecych uczuć: współczucia, troski, chęci opieki nad słabymi. Kilkakrotnie wraca do zawodu nauczycielki i wychowawczyni, m. in. w latach 1918—20 jest wychowawczynią w domu sierot polskich w Rosji, a po powrocie do kraju organizuje i prowadzi działalność oświatową na wsi lubelskiej, następnie zaś pracuje w polskiej sekcji Międzynarodowej Organizacji Pomocy Rewolucjonistom. Skazana na 4 lata więzienia, opuszcza Pawiak za ledwie na kilka godzin przed kapitulacją miasta, 28 września 1939. Do 1941 roku podobnie jak Paweł, pracuje w Białymstoku, a w maju 1942 lądują w kraju na spadochronie, aby zająć się Centralną Redakcją PPR i stanowiący na czele ogólnokrajowego Komitetu Działalności Narodowej, organizować pomoc i opiekę dla rodzin uwięzionych, poległych i straconych członków partii.

Losy Pawła i Małgorzaty połączyły się ostatecznie 14 listopada 1943 r., kiedy oboje zostali aresztowani przez gestapo. On — nierozpoznany w śledztwie, i ona — zidentyfikowana i okrutnie maltretowana — stanęli razem przed niemieckim plutonem egzekucyjnym 26 lipca 1944 roku.

Tego dnia skrawek Polski był już wolny, a wojska radzieckie i polskie niepowstrzymanie sunęły naprzód, aby, jak pisał żołnierz na cieżarówkach, „dobrze gada w jego własnym legowisku”. W niedalekim czasie miało się urzeczywistnić wszystko, o co walczyli i za co zginęli Paweł i Małgorzata.

I. F.

Z okazji 25-lecia

W Katowicach specjalne nagrody zespołowe

W ubiegłą środę odbyła się w Katowicach uroczystość wręczenia zespołowych nagród wojewódzkich, przyznanych wyróżniającym się instytucjom i zakładom pracy Śląska i Zagłębia z okazji 25-lecia PRL. Przedstawicielami na grodzonych instytucji i zakładach pracy serdeczne gratulacje i życzenia dalszych sukcesów złożyli: członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR w Katowicach — Edward Gierek i członek Rady Państwa, przewodniczący

Prezydium WRN w Katowicach — Jerzy Ziętek.

Nagrody otrzymali: redakcja „Trybuny Robotniczej”, Politechnika Śląska im. W. Pstrowskiego w Gliwicach; Biblioteka Śląska w Katowicach; Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego w Katowicach; Instytut Spawalnictwa w Gliwicach; Fabryka Maszyn Włókienniczych „Befama” w Białymstoku-Białej; Huta im. B. Bieruta w Częstochowie oraz kopalnia „Lenin” w Wesołej. (PAP)

Nowa 10-złotówka



Reprodukcja nowej dziesięci-złotówki.

Fot. — K. Przychodźki

25-lecie PRL w Kraju Rad

Notowaliśmy już żywą reakcję codziennej prasy radzieckiej na 25-lecie Polski Ludowej. Obecnie do naszego kraju nadchodzą czasopisma, które nie mniej wymownie świadczą o dużym zainteresowaniu społeczeństwa radzieckiego naszym srebrnym jubileuszem.

Pod względem bogactwa treści i ilustracji wysuwa się na czoło czasopismo ilustrowane tygodnik „Ogoniok”, które lwia część materiału poświęciło naszemu krajowi. Tytułowa strona zawiera barwne zdjęcia strony wschodniej ulicy Marszałkowskiej, grób Nieznanego Żołnierza, postać żołnierza polskiego i napis po polsku: „W jubileuszowym roku 25-lecia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przekazujemy braterskie pozdrowienia narodowi polskiemu”.

Całą trzecią stronę zajmują faksimile listów z pozdrowieniami do redakcji tego pisma przewodniczącego Rady Państwa Marszałka Polski M. Spychalskiego oraz prezesa Rady Ministrów — J. Cyrankiewicza. W treści wśród ilustracji mamy 6 dłuższych artykułów poświęconych osiągnięciom PRL, a wśród nich artykuł o Zakładach H. Cegielskiego pt. „Stalowe serce Poznania”.

Treść urozmaicają wiersze St. R. Dobrowolskiego i Leopolda Lewina w przekładzie rosyjskim. Wśród 21 ilustracji o tematyce polskiej jest 9 kolorowych. (h)

Od analfabetyzmu do nowoczesnej szkoły

Rachunek osiągnięć 25-lecia wypada imponujący. Musi to przyznać największy nawet malkontent. Nie ciągniemy się w ogonie Europy. Nigdy nie mieliśmy tylu wykształconych ludzi. Liczba absolwentów uczelni wyższych w Polsce Ludowej obejmuje pół miliona! Co trzeci Polak ma wykształcenie wyższe lub średnie! Przed 25 laty postawiono na oświatę. „Jednym z najpilniejszych zadań PKWN będzie na terenach oświatowych odbudowa szkolnictwa i zapewnienie bezpłatnego nauczania na wszystkich szczeblach. Przymus powszechnego nauczania będzie ściśle przestrzegany”. Te założenia Mani festu Lipcowego pozwoliły na niespotykany dotąd rozwój szkolnictwa — od podstawowe go po wyższe. Większość budynków uległa wojennym zniszczeniom, od podstaw trzeba było opracowywać założenia programowe i organizacyjne tego nowego, powszechnego systemu oświaty.

W szkolnych ławach obok dzieci usiedli ci, którym wojna zabierała czas przeznaczony na naukę i ci, którzy nigdy się nie uczyli. Chętnych do nauki było wielu. Brakowało nauczycieli, podręczników, a w ociełach budynków szkolnych lekcje trwały od rana do późnego wieczora. Wysokie nakłady finansowe na szkolnictwo umożliwiły szybką rozbudowę bazy. W 1948 r. wybudowano przy ul. Szamotulskiej pierwszą szkołę w Poznaniu. Potem rok po roku przybierały nowe. W ciągu 25 lat w województwie poznańskim liczba szkół podstawowych wzrosła o 216. W samym Poznaniu mamy 94 szkoły podstawowe i 11 liceów, w tym nowo wybudowanych szkół podstawowych 58 i 7 licealnych.

Budowano nie tylko z nakładów państwowych. Z wydatną pomocą pospieszyło społeczeństwo, podejmując apel „1000 szkół na Tydzień” a obecnie śpieszy na SFBSI.

W świąteczne po 20-lecie międzywojennym otrzymaliśmy szkolnictwo niejednolite. Na wsiach przeważały szkoły 4-klasowe z 1 nauczycielem, w miastach szkoły podstawowe I i II stopnia, a śred

nie dzieliły się na gimnazja i licea. Toteż pierwsze poczynania władz oświatowych zmierzają konsekwentnie do upowszechniania siedmioklasowej szkoły podstawowej o jednolitym programie nauczania nie tylko w miastach, ale przede wszystkim na wsiach. I to było pierwsze ogromne osiągnięcie. Mieliśmy już poza sobą likwidację analfabetyzmu. Szkoła przestała być przywilejem bogatych.

Równoległe z tworzeniem za plecami szkolnictwa dokonywały się zmiany w programach nauczania. Współczesność między dobrobytem kraju, a poziomem jego mieszkańców skłaniała najwyższe czynniki do troski o stworzenie nowego systemu nauczania i wychowania. Muszą być takie, zakładano, aby absolwent szkoły poddolał przemianom życia.

Rychło uznano poziom 7 klas za niewystarczający. W 1961 roku ogłoszono ustawę o reformie nauczania i wychowania w szkolnictwie podstawowym i średnim. I to był następny miły krok. Najistotniejszym elementem ustawy było wprowadzenie ośmioletniego programu nauczania, zważywszy, że liczba uczniów szkół podstawowych Wielkopolski wzrosła w 25-leciu o 134 tys. W bieżącym roku szkolnym ukończeniem 8 klasy legitymuje się 93,6 proc. ogółu uczniów.

Modyfikacji uległo też szkolnictwo średnie ogólnokształcące. Na mocy ustawy z 1961 r. wprowadzono nowe przedmioty nauczania, dokonano poprawek w pozostałych. Za najważniejszy uznać należy zwrot ku przedmiotom matematyczno — przyrodniczym. Pracownie i kla

sypracownie wyposażone w pomoce naukowe zastępują dawne klasy. W 1946 r. w liceach było 80 pracowników, teraz mamy ich 364, a na zakup pomocy naukowych miasto wyasygnowało dodatkowo 20 mln. zł. Na szkoła stała się nowoczesna. Wzrósł poziom nauczania, zmniejszył się procent drugoroczności. Ponad połowa naszej kadry nauczycielskiej legitymuje się wyższym wykształceniem. Cyfra jest imponująca, bo w 1945 r. ponad połowa uczących nie miała wykształcenia średniego.

Stać nas, aby młody człowiek ukończył nie tylko 8-letnią szkołę zawodową, która tak gwałtownie rozwinięła się w 25-leciu dysponuje w naszym województwie 39 specjalnościami w szkołach zawodowych i 53 w technikach. Każdy absolwent jeżeli tylko zechce, może uczyć się dalej i to bezpłatnie. Dla najzdolniejszych są stypendia. W roku szkolnym 60/61 korzystało z nich 3504 uczniów, a w 68/69 — 5923.

Zdobyczą, o której nie należy zapominać jest rozbudowana sieć szkolnictwa dla pracujących ogólnego i zawodowego.

Mówią o nas społeczeństwo ludzi kształcących się. To najpiękniejszy komplement. Stworzyliśmy nowoczesne powszechne i bezpłatne szkolnictwo. Do skonalimy je ciągle, aby było jak najbardziej przydatne. I aby obok wiedzy fachowej uczyło żyć w socjalistycznym społeczeństwie.

B. G.



RYZIKO ZAWODU NAUCZYCIELA

„DLACZEGO KLAMALY?” Film produkcji francuskiej. Scenariusz: Andre Cayatte i Armand Jammot. Reżyseria: Andre Cayatte. Wykonawcy: Jean Doucet — Jacques Brel, Suzanne Doucet — Emmanuelle Riva, Arnaud — Jacques Harden, pani Arnaud — Nadine Alari, Rousset — Marius Laurey, pani Rous

sie. Do tego oskarżenia dołączają się dwie inne koleżanki. W miasteczku następuje wrzenie. Mer wraz z innymi obywatelami mającymi pełne zaufanie do nauczyciela próbuje zatrzymać rozwój afery. Wpływa jednak oskarżenie oficjalne jednego z rodziców rzekomo poszkodowanej i zaczyna się normalne śledztwo.

Pisząc o tym niczego przedwcześnie nie dekonspiruję, nie pozabawiam widzów zabawy albo wiem od początku wiadomo nam, że oskarżenie jest nieprawdziwe, że dziewczęta kłamią. Tym bardziej jednak makabryczny jest rozwój wydarzeń, ów potworny proces czarownic, którego przebieg nieuchronnie zmierza do skazania niewinnego człowieka. Cayatte, który przeszedł kilka podobnych spraw wynikłych z oskarżeń nieletnich powiedział, że ich przebieg był na ogół podobny. Najpierw nieletni płatili się w zeznaniach, potem opowiadali wersje bardziej zwarte, by na koniec — już przed sądem — kłamać jak z nut, bez zająknięcia. Po prostu w miarę trwania śledztwa dzieci utrwalały sobie w pamięci wymaginowane wydarzenia, mówiły coraz płynniej.

Jednakże dlaczego tak robili? Na to film daje odpowiedź częściową, chyba poszczególni rodzice potrafili sobie odpowiedzieć więcej, na podstawie własnych doświadczeń rodzicielskich. Jest to zresztą w naszej rzeczywistości najważniejszy wniosek, jaki z tego filmu można wyciągnąć. Patrząc krytycznie na dzieci, także własne, ufać ale w pewnych granicach, starać się dostrzec, gdzie kończy się prawda, a zaczyna fikcja powstała w dziecięcej wyobraźni.

Film nie proponuje żadnych nowinek formalnych, zrealizowany jest tradycyjnie, zrozumiale dla każdego. Zwraca uwagę kilka ról, a wśród nich przede wszystkim kreacja Brela najpopularniejszego obecnie obok Aznavoura i Brassensa piosenkarza francuskiego (jest też współautorem muzyki do filmu). Gra rolę oskarżonego nauczyciela, robi to znakomicie zapowiadając się na świetnego aktora. Dobrze są też dziewczynki — kłamaczki, bardzo prawdziwe w swej zawziętości i dziecięcym uporze. Film jest atrakcyjny, a jednocześnie ważny wychowawczo.

MIECZYSLAW SKĄPSKI

W GŁOS WIELKOPOLSKI 3 Nr 176 (7911) 26 VII 1969

A LO J Z Y ' T W A R D E C K I

Szkoła ianclarów

LISTY DO NIEMIECKIEGO PRZYJACIELA

Ponieważ największą troską była moja dalsza edukacja, rodzice natychmiast udzielili mi wyczerpujących informacji na temat bogatej tradycji i świetności gimnazjum im. Przemysława II w Rogoźnie, stwierdzając, że jest to świetne miejsce do zdobycia solidnych podstaw mojej repolonizacji. No cóż, tak się tylko mówiło. Rzeczywistość okazała się o wiele smutniejsza. Nie pomógł entuzjazm i energia mamy. Kierownictwo szkoły orzekło, że bez zgody władz powiatowych nie może mnie przyjąć w swe mury. Dokładnie to samo powiedziały odpowiednim władzom powiatowe, z tym, że powołały się na instancję wyższą — wojewódzką. Stąd sprawa mego przyjęcia do gimnazjum powędrowała jeszcze wyżej — do Ministerstwa Oświaty. Początkowo odpowiedź była bez względu na szczebel negatywna. Żywno bowiem, jak się potem dowiedziałem, najrozmaitsze obawy: że nie znając języka polskiego opóźnię normalny tok nauki w klasie, że wychowany w innym środowisku mogę ujemnie, demoralizująco wpływać na swych kolegów, i inne. Dyrektor szkoły, prof. Hańczewski robił, co tylko mógł, żeby sprawa przybrała pozytywny obrót. Nawiasem mówiąc, przypominam sobie doskonale pierwsze spotkanie z nim. Przez moment patrzył na moje świadectwo z gimnazjum niemieckiego, po czym rzekł: „Musisz z Pana być porządnie ziółkol”. Zdziwiłem się, nie

wiedziałem właściwie, o co mu chodzi. „Ze sprawowania tylko czwórka?” — wyjaśnił. Wprawilo mnie to w osłupienie. Dopiero później dowiedziałem się, że w polskich szkołach uczeń nie mający z zachowania piątki uznawany jest za urwisia. U nas w Niemczech czwórka była szczytem możliwości, trójka zaś — rzeczą normalną. Jeśli ktoś miał piątkę, musiał być albo bałwanem, albo chorą. Wszystko to oczywiście w odniesieniu do chłopów, nie wiem jak było u dziewcząt — nie istniały bowiem szkoły koedukacyjne. A więc zawsze drażniła mnie ta nielogiczność w stawianiu ocen ze sprawowania w polskiej szkole. Nigdy nie mogłem zrozumieć dlaczego różni się ono od innych przedmiotów pod tym względem.

Po ciężkich bojach, po odwołaniu się mamy do Kancelarii Rady Państwa uzyskałem wreszcie zezwolenie na uczęszczanie do gimnazjum jako wolny słuchacz. Dopiero złożenie szeregu egzaminów miało ostatecznie zdecydować o moim przyjęciu do szkoły.

O swej decyzji pozostania w Polsce napisałem natychmiast do Koblencji. Czekając ze ściśniętym sercem, jaką otrzymam odpowiedź. Liczyłem w duchu, że zmusi to ojca do opowiedzenia się po mojej stronie w wyborze między mną a ciotką Lilli. Nigdy nie mogłem mu darować tego ożenku, wyjazd do Polski był swego rodzaju protestem. Żyłem też cichą nadzieją, że moja ostatnia decyzja sprowokuje go do walki o mnie, o mój powrót. Sam bowiem danej matce obietnicy złamać nie mogłem. Czekając zatem na odpowiedź z Koblencji, tę wymarzoną, a co otrzymałem?

Koblencja - Horschheim, 29—31, 8. 53.

Kochany Alfredzie! I

Twój obszerny list otrzymaliśmy, z wielkim też zainteresowaniem prześledziliśmy twoje wywody. A więc do Berlina dotarłeś dopiero w niedzielę rano a nie w sobotę po południu, jak mnie tu poinformowano.

Podglebie przyszłej sławy

Jak zawsze wspomnienia, często o charakterze dokumentacyjnym. Tak jak to czynił Tadeusz Kubalski w swojej opowieści „W szeregu „Baszty” — nie bez literackiego zacięcia skreślonej relacji o dziejach konspiracyjnych formacji AK, później rozrosłych w słynną „Basztę” i o walkach w Powstaniu Warszawskim. Znamienne, jak przy wielkiej liczbie pamiętników opracowań, często całe dziedziny wiedzy o ofiarnej przeszłości pozostają jeszcze nieznane. Tak jest chociażby i z „Basztą”, pulkiem zasłużonym, skupiającym najlepszy element młodzieży warszawskiej. Kubalski w powojennym stopniu wypełnia tę lukę, pisząc nie tylko o sobie, ale o całej formacji, dostarczając niemało dokumentacji fotograficznej, schematy organizacji jednostki, stany osobowe, skorowidz nazwisk i pseudonimów. Przez spokojny, przyciszony jakby opis przebiega prawdziwa ofiarność, a nierzadko bohaterstwo. Podnosi i buduje tę książkę i już za to samo należy się wdzięczność tak autorowi jak Wydawnictwu MON, które ją starannie opublikowało.

A oto inny wycinek okupacyjnych losów, tym razem z mało nam znanych dzieł Ruchu Oporu w okupowanej Norwegii, malujący pracę kontrywydu konspiracji. Bohater powieści, Gunvald Tomstad, na rozkaz swych władz zostaje „kolaborantem”, wchodzi w środowisko niemieckie, rozszyfrowując jego plany i działalność, o czym regular-

nie przekazuje wieści kierownictwu walki podziemnej. Nie bywałe sytuacje, stała gra, maskowanie się bohatera, jego rozterki wewnętrzne są konwją, na której powstała dramatyczna, nieklamana opowieść o „Niebezpiecznej grze”, pobra Pera Hanssona.

A teraz zupełnie inny kaliber wspomnień, dokument innej walki, niemniej przecież twardej i trudnej. „Pod czarnym słońcem Italii”, przedstawia Cesira Fiori, wybitna działaczka włoskiego ruchu robotniczego. Od 1933 roku aresztowana za swą działalność, spędziła lat spędziła w faszystowskich więzieniach na ze-

Z książką na ty

slaniu. Mówi o zaznawanych okrucieństwach, o prawdziwym obliczu faszyzmu, psychicznym i fizycznym niszczeniu ludzi, którzy jednak potrafili zachować własne oblicze, wiarę w swoje idee, którzy w najbardziej nieprawdopodobnych warunkach, potrafili nadal walczyć o własną wizję przyszłego świata. Książka to mocna, podbudowująca wiarę w człowieka.

Trzeba kilka choć ciepłych słów powiedzieć o nowej, czwartej z tego kręgu tematycznego, książce Moniki Warneńskiej o Wietnamie — „Czwarta strefa”. Błyskotliwie, z wewnętrzną pasją napisany reportaż Warneńskiej ilustruje fragment dzieł trzeciego roku wojny, widzianej od tzw. czwartej strefy, zostającej niby poza bezpo-

średnim regionem działań wojennych, ale w praktyce również gęsto i często nawiedzanej przez śmierć, niepokojonej nalotami. Warneńska dręczy jedno pytanie: gdzie leży siła tego narodu, od tak wielu, wielu lat nie zaznającego spokoju, ciągle zmuszanego do walki, żyjącego na pozycjach frontowych, w prymitywnie często i najtrudniejszych warunkach, narodu nie tracącego przy tym wiary, znajdującego wciąż nowe sily do walki, a obok — także pogodę i uśmiech.

Roman Łoś wydał studium „Artyleria Królestwa Polskiego 1815-1831”, z czasu, gdy artyleria zrobiła oszałamiającą karierę, gdy pojawiło się powiedzenie: „artyleria — bóg wojny” i gdy również u nas, w okresie Królestwa Kongresowego, broń ta rozwinęła się, miała świetnych fachowców, odgrywając niemałą rolę w wojnie polsko-rosyjskiej, w powstaniu listopadowym. Książka ma charakter naukowy, ale zainteresuje szerszy krąg, tych wszystkich, którym drogę są dzieje naszej wojskowości.

Również szereg postaci historycznych wydobywa się z zapomnienia, nasświetlając właściwie ich rolę w danym momencie dziejowym. Władysław Karbowski pierwszy w sposób tak wyczerpujący nasświetlił sylwetkę „Zygmunta Padlewskiego 1833-1863”, Płockiego Naczelnika Wojennego w Powstaniu Styczniowym, wybitnego działacza „czerwonych”.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

Poznaj smak pracy



Pleć piękna zajęta jest oczyszczaniem szkółki drzew. Chociaż upał, dziewczęta pracują pilnie, by nie przynieść wstydu swojej grupie.



Społeczne zaangażowanie, szacunek dla pracy fizycznej i właściwa jej ocena, nauka innego spojrzenia na procesy społeczne. Oto w skrócie cel Studenckich Praktyk Robotniczych. Tego roku blisko 70 tys. studentów pracuje lub pracować będzie w zakładach przemysłowych, gospodarstwach rolnych przy czynach społecznych. Odwiedziliśmy jeden z nich pracujący przy budowie ogrodu zoologicznego na Malcie.

Z daleka widać grupę młodzieży z odznakami „Studencka Służba Polscy”. To dziewczęta i chłopcy ze studiów nauczycielskich z Kalisza i Zieleniej Góry. Część ukończyła pierwszy rok studiów, część została dopiero przyjęta do SN. Komendantka z ramienia RO ZSP, E. Maćkowiak pokrótce relacjonuje nam przebieg pracy jak i warunki w jakich żyją jej „podwładni”.

Młodzi zakwaterowani są w Domu Studenta „Zbyszek” na Winiarach. Warunki mają do-

bre. Wyżywienie smaczne i obfite w stołówce Politechniki. Praca od 8 do 14. Głównie wykonywanie poleceń kierownictwa budowy. Po południu zwiedzanie miasta, rozrywki kulturalne, spotkania z ciekawymi ludźmi. Jednym słowem dzień wypełniony zajęciami. Kłopot to mała ilość chłopców. Przez co wiele prac przewidzianych dla płci brzydkiej muszą wykonywać dziewczęta.

Naszym skromnym zdaniem można by osiągnąć większe efekty pracy, gdyby młodzieży zapewnić fachowe kierownictwo ze strony etatowych pracowników budowy ZOO.

Ale zobaczmy co zanotował na terenie budowy ZOO nasz fotoreporter. (jk)



W marszu do pracy grupa „drwali”. Wycina drzewa na przyszłej głównej alei Ogrodu Zoologicznego. Chłopcy twierdzą, że ta robota nie tylko poprawia apetyt lecz również stanowi świetny relaks no i sprzyja rozwojowi mięśni.



Są również „inżynierowie”. Rejestrują każde drzewo, dokładnie co do centymetra ustalają jego położenie i gatunek. Potrzebne to będzie przy ostatecznym ustaleniu przez fachowców zadzielenia ZOO.

Fot. (4) — K. Przychodźki

Mimo ciężkiej pracy, trzeba dbać o urodę. Więc mokiąż. Podnosi to dobre samopoczucie.

U sąsiadów za Odrą (5)

Przyjmujemy natychmiast: księgowego, kontystki, pracowników do różnych działów... albo „Poszukujemy ekspedientki, sprzątaczkę” i tym podobne ogłoszenia można dzisiaj nadal — podobnie jak przed laty — znaleźć w gablotach urzędów, przedsiębiorstw budowlanych, instytucji, sklepów i w witrynach restauracji. Wśród wielu bowiem zagadnień dominujących w NRD, problem braku rąk do pracy we wszystkich niemal dziedzinach jest jednym z hamujących często realizację wytycznych planów.

Nie dziwi zatem na tym tle zamierzenia, zmierzające do osiągnięcia maksymalnych efektów nie drogą wzrostu zatrudnienia, lecz poprzez poprawę organizacji pracy i — tam gdzie to możliwe — mechanizację oraz automatyzację procesów produkcyjnych lub ich przygotowywania. Ten właśnie kierunek — na czele z zasadą ogólnej rentowności poczyniła — preferuje nowa polityka ekonomiczna NRD.

Dekrety i zarządzenia w tym zakresie realizuje się już w całej pełni. Znika więc wszelka dowolność, planowanie „na wyrost” bądź tzw. „wrożenie z fusów”. Dyrektor fabryki i pomocny mu aparat społeczno-polityczny, stali się (bądź stają) prawdziwymi gospodarzami zakładu. Dyrektor przede wszystkim jest osobą odpowiedzialną za ilość i jakość produkcji, za jej wzrost, za postęp techniczny, umożliwiający uzyskiwanie towaru nowoczesnego w formie i działaniu, zdobywającego łatwiej klienta na rynku wewnętrznym i za granicą.

Modne w NRD stało się obecnie nie tylko samo planowanie od dołu, czy udzielanie na nowe zamierzenia kredytów, popartych ścisłymi wyliczeniami o celowości jakiegos przedsięwzięcia. Jeden z kierunków to albo łączenie małych jednostek i zakładów w kombinaty, albo tworzenie takichże kombinatów produkcyjnych na zasadzie porozumienia producentów produktu wyjściowego i finalnego.

Rozdrobnienie przemysłu charakterystyczne było w Turynii i Saksonii. Właśnie w tych rejonach obecnej NRD istniały setki drobnych zakładów, niały o charakterze manufaktur, trudniących się wytwarzaniem jednego i tego samego produktu. Jeszcze nie tak dawno w NRD istniało o wiele więcej takich małych fabryczek

niż wielkich zakładów produkcyjnych, choć wartość produkcji tych ostatnich była większa niż reszty. Obecna koncentracja — np. w przemyśle zegarków czy aparatów fotograficznych — ma na celu ujednolicenie tych branż, przy jednoczesnej pełnej modernizacji procesów produkcyjnych.

Jednym z przykładów obecnej drogi stanowi utworzony w 1963 roku kombinat produkcji aparatów fotograficznych i innego sprzętu optycznego „Pentacon” w Dreźnie. Zakład ten kooperuje dzisiaj z wieloma mniejszymi, stał się dla nich ośrodkiem produkcyjnym w produkcji, wzorującym i wiodącym. Tędy właśnie wiedzie droga do specjalizacji, do lepszego wykorzystania maszyn i ludzi. Do tej bowiem pory bywało tak, że wszyscy wytwarzali wszystko. Teraz — każdy z podległych kombinatowi zakładów wytwarza to, co w sumie składa się na produkt finalny o wysokiej jakości. Taka metoda umożliwia nado szybszą mechanizację i automatyzację procesów produkcyjnych.

Inny przykład — także z Dreznia. Miasto miało rzeźnię, która przez dziesiątki lat nie trudniła się niczym więcej poza biciem zwierząt rzeźnych. W zeszłym roku i ten zakład przemianowano na kombinat produkcji przetworów mięsnych. Dyrektor kombinatu ma w gronie swych najbliższych pracowników sztab specjalistów, których zadanie polega na wyszukiwaniu kooperantów, dostarczających sztuki rzeźne najwyższej jakości. Tak przeto — w powiązaniu z licznymi spółdzielniami produkcyjnymi powstał zakład w całości przerabiający mięso.

Informujemy mnie o nowych formach zarządzania przemysłem Ernst Boettcher — kierownik Ośrodka Informacji w Dreźnie, podkreślał przede wszystkim fakt rozwoju jania w tym mieście i wielu innych na terenie NRD tych galezi przemysłu, które warto i trzeba rozbudowywać z uwagą na ich przyszłą rolę w ekonomice kraju. W jednym przypadku są to ośrodki przerobu artykułów rolnospożywczych, w innym rejonu produkcji komputerów powiązanych zrazem ze specjalistycznymi instytutami badawczymi, w jeszcze innym przypadku chodzi o rozwój przemysłu chemicznego czy stocznioowego (np. w Rostocku) oczywiście powiązanego odpowiednio z fabrykami kooperującymi.

Proces ten ma w przyszłości zapobiec brakowi kadry w różnych dziedzinach. Trzeba tu zatem przewidywać

też bądź przesuwanie ludzi z jednej branży do innych, bądź szukanie sposobów szkolenia fachowców dla potrzeb nowoczesnego, zautomatyzowanego i zmechanizowanego przemysłu. W jednym przypadku trzeba przekwalifikować kadry, przystosować je do umiętności obsługiwanie nowych maszyn, w innym — próbować wdrażać technikę od podstaw. Oto w tym celu jedną ze szkół średnich w Dreźnie przekształcono w ośrodek szkoleniowy, pracujący włącznie na maszynach i przyrządach elektrycznych. Ta szkoła ma w przyszłości zapewnić wykwalifikowaną kadrę przemysłu elektronicznego.

Właśnie z braku rąk do pracy a z konieczności przesuwania ludzi do innych zajęć przewidziano w NRD m. in. mechanizację i automatyzację gastronomii. Powstają w nowych centrach miejskich kombinaty gastronomiczne, o dużych salach dla konsumentów, ale także o olbrzymich zapleczach z maszynami do wszelkich czynności przyspieszających przygotowywanie posiłków. Ale i tutaj eliminuje się zbędne siły robocze, przez szerokie stosowanie samoobsługi. W hurtowniach zaczyna dominować konteneryzacja i pa-

letyzacja towarów, mechaniczny transport itp.

Efekty nowego systemu zarządzania i produkcji nie są jeszcze w wielu przypadkach uchwytne. Owszem — zwiększa się krzywa produkcji, pojawiają się na rynku nowe towary, widać starania o poprawę jakości i nowoczesności wyrobów. Ale też nie jest to system dający efekty natychmiastowe. Choćby dlatego, że jego założenia są długofalowe i wymagają wielu posunięć, nie wyłączając pracochłonnych i kosztownych inwestycji.

Niemniej już dzisiaj wskazuje się na to, że za kilka lat może wystąpić w NRD nadwyżka siły roboczej, tak bardzo potrzebna zwłaszcza w usługach, których nie da się mechanizować i automatyzować z racji rozdrobnienia i ich specyfiki. A nadto — za naszą zachodnią granicą powstaje społeczeństwo, które wdraża w szybkie tempo tak że zasadę racjonalizacji procesów intelektualnych, czyli pracy koncepcyjnej opartej o wyniki działania komputerów i maszyn. I jest to coraz bardziej realna rzeczywistość.

EUGENIUSZ COFTA

PONIEDZIAŁEK

- 17 — „Co i jak je chronić” — film z serii „Opowieści ze świata zwierząt”.
- 17.25 — Z drugiej strony szklanego ekranu.
- 17.40 — Echo stadionu — magazyn sportowy.
- 18 — Spacerkiem po kinach.
- 18.25 — „Tylko trzy lekcje” — film radziecki.
- 18.45 — Magazyn Postępu Technicznego.
- 20.10 — Teatr TV — „Miłość don Perlipina do Belisy w jego ogrodzie” — komedia poetycka Federico Garcia Lorca.
- 21.15 — „Miasto nad Odrą” — reportaż dokumentalny.
- 21.45 — „W letnim nastroju” — film rozrywkowy prod. radziecki.

WTÓREK

- 10 — „Dama z tramwaju” — film czechosłowacki.
- 16.55 — Fabryka i uczelnia.
- 17.15 — TV Ekran Młodych.
- 20.10 — Wszelchnia TV — „Nasi uczeni”.
- 20.40 — „Dama z tramwaju” — czechosłowacki film fabularny.
- 22 — Za kierownicą.

ŚRODA

- 10 — „Wujek Pat” — film z serii „Scigany”.



- 16.40 — Polska Kronika Filmowa.
- 17 — Teleferie: Turniej Złotej Złoty. Baza Odkrywców Południa. Baza Odkrywców Północy. Film serijny: „Thierry Smialek” (odc. I).
- 18.30 — Film krótkometrażowy.
- 18.45 — Światowid.
- 20.15 — Międzynarodowe zawody lekkoatletyczne Europa — Ameryka. Transmisja ze Stuttgartu.
- 22.30 — „Wujek Pat” — film z serii „Scigany”.

CZWARTEK

- 16.45 — Przypominamy, radzimy.
- 17 — Nie tylko dla pań.
- 17.20 — „Witaj Wenus” — radziecki film dokumentalny.
- 17.40 — Nad Odrą i Bałtykiem.
- 18.10 — Występ Zespołu Pieśni i Tańca „Wielkopolska”.
- 18.45 — „Chopin w Paryżu” — film polski.
- 18.50 — „Gienek” — dokumentalny film polski.
- 20.15 — Międzynarodowe zawody lekkoatletyczne Europa-Ameryka. Transmisja ze Stuttgartu.
- 22.30 — „Akord przed godziną W” — program dokumentalny.

PIĄTEK

- 17 — Teleferie: Centralna Baza Odkrywców. Niewidzialna Reka. Teleferie Radzą. Film „Thierry Smialek” (odc. II).
- 18.40 — Kronika Tygodnia.
- 18.55 — „Gdzie jesteś druga zmiana?”
- 22 — Estrada Literacka — „Sierpień 1944”.
- 22.35 — „Trzy zmiany Warszawy” — reportaż filmowy.

SOBOTA

- 16 — „Nikt nie mówi do widzenia” — kanadyjski film fab.
- 17 — „Na pokładzie stanął kapitan” — radziecki film fab.
- 18.25 — „Pegaz” — pod redakcją Jacka Foksiewicza.
- 19.05 — Wieczorne rozmowy.
- 20.10 — „Cyrkowy wóz” — program rozrywkowy z udziałem artystów cyrkowych.
- 21.30 — „Nikt nie mówi do widzenia” — film kanadyjski.
- 22.50 — „Józefina Baker w Olim-

pii” — francuski film rozrywkowy.

NIEDZIELA

- 8.35 — „Lato 1969” — „Zniwa”.
- 9.10 — Przypominamy, radzimy.
- 9.30 — Z cyklu: „W świetle słońca” — „Sofia Kijowska”. „Sobór z XI wieku” — (z Kijowa).
- 10.05 — „Ostatnia szansa” — film z serii „Stawka większa niż życie”.
- 11.05 — Bawcie się z nami.
- 13.55 — Przemiany.
- 14.25 — Film z serii „Ojciec i syn”.
- 14.55 — Z cyklu: „Szlakiem zabitych” pt. „Sejm dawnej Polski w rysunku i malarstwie”.
- 15.15 — Monologi Wiktora Smialeckiego.
- 15.40 — Polska Kronika Filmowa.
- 15.50 — „W szarych szeregach” — z cyklu: „Ludzie i zdarzenia”.
- 16.10 — „Glenn Miller” — film fab. produkcji USA.
- 17.55 — Niedzielny Teatr Popołudniowy — Andrzej Szyplowski „Agent z Vaduz”. Reż. August Kowalczyk. Wykonawcy: aktorzy scen warszawskich.
- 18.10 — Forsowanie Wisły przez I Armie Wojska Polskiego — „Dęblin” — reportaż filmowy.
- 20 — „Młodzi małżonkowie” — włoski film fab.
- 21.35 — Stefania Grodziska — „Żaluję, ja to nie ja”.

Codziennie: Dobranoc — 19.20; Dziennik (lub Monitor) — 19.30

Morski maraton w obsadzie międzynarodowej

Czy T. Mazur będzie bronił tytułu?

Już po raz szósty odbędzie się w tym roku tradycyjny Morski maraton pływacki, którego organizatorami są: dowództwo Marynarki Wojennej, Polski Związek Pływacki i redakcja tygodnika „Sportowiec”.

Po raz pierwszy rozegrany zostanie w obsadzie międzynarodowej. Obok reprezentantów Polski na liście zgłoszeń widnieją nazwiska sławnego węgierskiego maratończyka i pływaka Schirilli oraz pływaka z NRD, Seiferta. Dążąc do spopularyzowania i umasowienia tej imprezy organizatorzy zdecydowali się skrócić dystans maratonu. Odbędzie się on na trasie Kuznica — Puck, długości ok. 13,2 km. Po raz pierwszy przeprowadzony zostanie także wyścig młodzieżowy dla zawodników do 20 lat, ze Szwecji do Pucka (ponad 4 km). Lista zgłoszeń do tej imprezy nie została jeszcze zamknięta. Na razie do maratonu zgłosiło się 17 pływaków, wśród nich 2 kobiety: Bogumiła Werner z Wrocławia i Bogumiła Łuczyńska z Gdańska, a do wyścigu młodzieżowego — 7 osób. W tym także dwie pływaczki: Jadwiga Garczyńska z Poznania i Jadwiga Ostrowska z Krakowa. Organizatorzy spodziewają się dalszych zgłoszeń. Dla pływaków, którzy zostaną zakwalifikowani do maratonu odbędzie się 27 bm. obóz treningowy w Pucku. Sam wyścig planowany jest na 2 sierpnia, a jeżeli nie pozwolą na to warunki atmosferyczne — odbędzie się następnego dnia. Dotychczas nie zgłosił się do maratonu ubiegłoroczny zwycięzca, Tadeusz Mazur z poznańskiego Lecha, który przygotowuje się do pokonania kanału La Manche.

Ważne regaty dla wioślarskiej młodzieży

Dwudniowe regaty wioślarskie na Malcie (26 i 27 bm.) o mistrzostwo Wielkopolski rozegrane zostaną we wszystkich kategoriach: seniorów, młodzieżowej i juniorskiej. Regaty te będą wyjątkowo ważne dla zawodników kategorii młodzieżowej, gdyż mają być podstawa do wyłonienia reprezentacji okręgu poznańskiego na regaty Centralnej Sportakademii Młodzieży, które również odbędą się na Jeziorze Maltańskim. (X)

Sprowadzenie

Do podpisu pod reprodukcją medalu wręczanego podczas wioślarskich mistrzostw Polski, zamieszczonych na naszych łamach, zakradł się błąd. Poprawnie tekst powinien brzmieć: „Zwycięzcy poszczególnych konkurencji otrzymali medale (złote, srebrne i brązowe) projektu artysty plastyka J. Manna a estetycznie wykonane przez poznańskich rytowników T. Silińskiego i J. Jakubowskiego. Zainteresowanych oraz czytelników przepraszamy.

Dziękujemy

piłkarzom i kierownikowi GKS „Olimpia” za podrozwinięcie nadesłane nam z obozu sportowego w Sierakowie.

Praca

Pania do dziecka 5 razy w tygodniu zatrudni. Tel. 307-45. 4130g

Samotnego, młodego stolarza - polerownika zatrudni w sklepie meblowym. Oferty kierować Jan Mandowski — Busko. Zdrój. pl. Zwycięstwa 1. K529g

† Dnia 23 lipca 1969 r. odezła od nas na zawsze, opatrzona Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 90, nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia i prababcia

STANISŁAWA MAŚLANKOWSKA

z domu TURKIEWICZ
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 26 bm. o godz. 10 z kaplicy cmentarnej w Krzyżownikach.

W głębokim smutku pogrążeni
CÓRKI, SYN, ZIECIOWIE, SYNOWA,
WNUKI I PRAWNUCZKI
Poznań, Gostyń, Bydgoszcz, Krzywin. 4959g

† Dnia 24 lipca 1969 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja ukochana, najtrochęjsza żona, nasza droga nigdy niezapomniana mamusia, teściowa, babcia, siostra i szwagierka, przeżywszy lat 67, śp.

ZOFIA WALENTOWICZ

z domu KEDZIORA
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 28 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu Junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni
MAŻ, SYN, SYNOWA I WNUKI
Poznań, Chicago. 4968g

† Dnia 25 lipca 1969 roku zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja ukochana żona, nasza najukochańsza mamusia

GENOWEFA GRZEŚKOWIAK

z domu KOŁODZIEJ
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 28 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążeni
MAŻ Z DZIEĆMI I RODZINA
3012g

Redaguje Kolegium Marian Fielesiewicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skapski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego). Telefon: 611-21 tacy wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76 w godz. od 8.30-17: redaktor naczelnego 657-76; zastępca red. naczelnego 657-18; sekretarz redakcji 648-85; 659-39; redakcja nocna 430-73 i 653-31. Wydawca: Powszechny Drukarniowy Pracowni RSW „Prasa” Biuro Ogłoszeń Poznań ul. Grunwaldzka 19, telefon 452-89 i 611-21. Za treść i terminy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wpłaty na prenumeratę kwartalną, półroczną i roczną przyjmują placówki Poczty i „Ruch”. Druk: Zakłady Graficzne „Im. M. Kasprzaka, Poznań, Zwle rzyńska 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. G-5

P O Z N A Ń
Grunwaldzka 19

Mistrzostwa LZS i CRZZ w la

Poznań prowadzi

Na stadionie mieleckiej Stali rozpoczęły się międzynarodowe mistrzostwa lekkoatletyczne zrzeszenia LZS.

W pierwszym dniu mistrzostw uzyskano kilka interesujących wyników: 100 m młodzieńców — Łozowicz (Poznań) 12.6, 100 m pól kobiet — Krzyżanek (Warszawa) 14.4, 400 m pól mężczyzn — Kulczycki (Poznań) 53.2, 100 m kobiet — Popławska (Gdańsk) 12.3, kula kobiet — Zabeł (Szczecin) 12.83, 200 m mężczyzn — Tułkisz (Olsztyn) — 22.2, dysk mężczyzn — Karasin (Białystok) 49.26, skok w dal mężczyzn — Rynasz (Białystok) — 7.42.

Po pierwszym dniu mistrzostw w łącznej punktacji drużynowej prowadzi Poznań 195 pkt przed Szczecinem 127 pkt i Białymstokiem — 93 pkt. (o-za)

Niespodzianka Chłudzieskiego

Rozpoczęły się na nowo wybudowanym lekkoatletycznym stadionie „Unif” w Tarnowie międzynarodowe mistrzostwa CRZZ w lekkiej atletyce. Startuje w nich ok. 500 zawodników i zawodniczek, a wśród nich reprezentanci Francji i Włoch.

Już w pierwszych konkurencjach finałowych doszło do niespodzianki. Chłudzieski (Spójnia Gdańsk) wygrał bieg na 400 m, wypierając na mecie o 0,1 sek. faworyta tej konkurencji — Grędzińskiego (Górnik Wałbrzych). Zwycięzca uzyskał 47,2 sek. (o-za)

Kadra pokonała olimpijską reprezentację ZSRR

Kadra PZPN, przebywająca na tournée w ZSRR rozegrała kolejny pojedynek, tym razem w Wołgogradzie z olimpijską reprezentacją ZSRR. Zwyciężyli Polacy 4:0 (1:0). Bramki zdobyli Jarosik — 2 oraz Gadocha i Deyna.

Najlepszym zawodnikiem na boisku był Jarosik. Polacy zademonstrowali mimo upału, (temp. ponad 30 st. C) szybką grę. Nasza drużyna grała bardzo dobrze taktycznie. U gospodarzy zawiodła linia defensywna. Atak zespołu radzieckiego zawodził całkowicie w sytuacjach podbramkowych. (o-za)

Tour de Pologne

Nadal prowadzi zespół Polski II

Zwycięcą IV etapu wyścigu kolarskiego Dookoła Polski na 177 km trasie Kwidzyna — Lęborka w woj. gdańskim, został reprezentant I drużyny polskiej Zygmun Hanusik.

Etap z Kwidzyna do Lęborka należał do najtrudniejszych z dotychczasowych o czym świadczą choćby najniższe przeciętne — 37,1 km. Trasa prowadziła przez wzienienia i panował dokuczliwy upał dochodzący do 30 st.

Na etapie tym wycofała się cała drużyna Finlandii, która nie zniósła trudów walki w tym trudnym dwóch zawodników drużyny nym wyścigu. Wycofało się również — Friborg i Petersen.

WYNIKI INDYWIDUALNE IV ETAPU

1. Hanusik (Polska II) 4:28.53
2. Kulibin (ZSRR) 4:29.28
3. Mikołajczyk (Czarni Szcz.) 4:29.43

4. Bławdzin (Polska II) 4:29.58

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA IV ETAPU

1. Matusiak (Polska II) 13:15.56
2. Kulibin (ZSRR) 13:17.53
3. Hanusik (Polska II) 13:18.01
4. Gawliczek (LZS Pom.) 13:20.42
5. Górski (Polska II) 13:20.51

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA PO IV ETAPACH:

1. Polska II — 39:58.41
2. Polska I — 40:03.38
3. LZS Pomorze — 40:14.01
4. LZS Zieloni — 40:14.01
5. Kolejarski — 40:15.35

O puchar Galea

Polacy w finale

W Knokke le Zoute (Belgia), Turynie, Marińskich Łańcuchach i Taragonie (Hiszpania) rozgrywane są cztery półfinałowe turnieje o Puchar Galea. Zwycięzcy uczestniczą w tradycyjnym finale tych rozgrywek w Vichy (Francja). W Knokke le Zoute dookończono 25 bm. mecze Rumunia — ZSRR i Polska — Belgia. Obydwa spotkania zakończyły się identycznym rezultatem — 3:2, a do finału zakwalifikowały się zwycięskie drużyny Rumunii i Polski. W meczu z Belgią Witold Meres pokonał w pięciu setach — 7:5, 6:6, 7:5, a Jacek Niedźwiedzi uległ Malezewowi — 6:2, 1:6, 3:6.

W Turynie Włochy wygrali z Jugosłowianami — 5:0, a młodzi tenisiści NRF pokonali Bułgarów — 3:2.

W Marińskich Łańcuchach w finale zmierzały się Francja i CSRS.

W strefie hiszpańskiej, której uczestnicy grają na kortach Taragony Hiszpanie wyeliminowali już Holendrów zwyciężając 4:1.

Sekretarka adwokacka po szukuje pracy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4170g.

Artystyczna pracownia witraży przyjmie 2 uczniów ponad 15 lat w zawodzie witrażowniczym i szkłałskim. Zgłoszenia: ul. Dzierżyńskiego 283. 4091g

Pomoc do dziecka na cały ewentualnie pół etatu przyjmie. Świerczewskiego 134 c m. 7. 4104g

Fryzjer męski potrzebny zaraz. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 4114g.

Fryzjerka potrzebna. Chodzić. Raczkowskiego 4. tel. 630. 4116g

Potrzebna pomoc sklepową, rencistka do lat 50. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4050g.

Kobieta z córką, przyjmie prace na wsi z osobnym mieszkaniem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4160g.

Pracownika fizycznego w średnim wieku, solidnego, do stałej pracy w cieplarni, na terenie Poznania — przyjmie. Referencje konieczne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4011g.

Młode małżeństwo z dzieckiem (Grunwaldzka), przyjmie pomoc domową na 3-4 godziny dziennie. Zgłoszenia: tel. 673-557. 4622g

Nauka

Tańców towarzyskich — wyucza Adela Szczurkówna. Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 4285g

Profesorowie przygotowują uczniów (po klasie VIII lub VII) do egzaminów wstępnych do liceów ogólnokształcących dla pracowników. Zgłoszenia tylko od godz. 19-20 do 31 lipca br. Grunwaldzka 22a m. 2 (2 X dzwonić). 5599g

Przygotowuje do egzaminów nauczycielskich z matematyki. Tel. 672-720 — godz. 13-15. 3132g

Kto wyuczy córkę zawodu fryzjerskiego (ukończona 16 lat), rok szkoły fryzjerskiej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4132g.

Kupno

Kupię piekarnik gazowy (domowy) przenośny w dobrym stanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4189g.

Okulary słuchowe i motorower „Simson” — nowy lub w dobrym stanie — kupię. Oferty: „134466” Biuro Ogłoszeń, Warszawa Poznańska 28, K5311

Kunie małego pieska. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4222g.

Sprzedaż

Sprzedam pianino „Eck”, płyta metalowa w dobrym stanie. Czałcza 2a m. 17. w godz. 16-18. 4907g

Sprzedam garaż blaszany składany, 2-motocyklowy, cena 1.800 zł. Konarskiego 5 m. 12. 4150g

Sprzedam dwa łóżka, dwa nocne stoliki. Kasprzaka 30 m. 6. 4154g

Sprzedam korzystnie skuter „Peugeot”. Stankiewicz, Poznań, Kolejowa 4 m. 8. od 16. 4180g

Silnego konia, frebca rucznego, platforme natapiące na przyczepie, platformy lżejsze 2,5 tony sprzedam. Poznań, ul. Dobrzyńskiego 1. 4191g

Klinker okładzinowy po-nalecki sprzedam. Pół-wieka 8. 4200g

Sprzedam prasę do słon-w. Korbanek. Wysokotow. poczta Przeźmierowo. pow. Poznań. 4210g

Sprzedam skuter „Peugeot” oraz walcę do śrutownika 300 X 300. Ścieżennego 30 m. 1 (Górczyn). 4069g

Po długich cierpieniach zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

WALENTY JEZIORKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 26 bm. o godz. 15 na cmentarzu na Górczynie.

W smutku pogrążona
RODZINA
5011g

† Dnia 24 lipca 1969 r. zmarła, namaszczona Olejami św., nasza kochana mama, teściowa, babunia, siostra, szwagierka, przeżywszy lat 60, śp.

STEFANIA PIEŚNIEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 28 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążeni
CÓRKA, ZIEĆ, WNUKI I RODZINA
Poznań, Szamarzewskiego 85 m. 1. 5004g

Sprzedam motocykl Jastrzębski 250. Ul. Myśliwska 36. po godz. 16. 4059g

Sprzedam karoserie Zastawy 750, po wypadku. Wiadomości: tel. 613-88. 4047g

Sprzedam nową karoserie lakierowaną do „Zastawy”. Gnieźno. Bluszczowa 4. tel. 17-89. 4071g

Deski rusztowanowe, drabiny murarskie używane, kompresor sprzedam. Hetmańska 20 m. 1. 4087g

Sprzedam względnie wydzierżawie garaż blaszany o wym. 4,5 X 2 m. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4088g.

Sprzedam Zetor 25 K ze sprężarką. Sojka, Jabłonowo, pow. Międzybóże. 4095g

Sprzedam Jawę 175. Poznań, Dąbrowskiego 120 m. 2. po godz. 15. 4096g

Wózek głęboki sprzedam. Poznań, Jaworowa 21 m. 3. 4108g

Kompletne wyposażenie warsztatu kłodzieleckiego — maszyn, silniki, narzędzia — drobne, sprzedam (nadaje się dla stolara). Skrzypczak. Poznań, Nowogrodzka 9. 4117g

Sprzedam maszynę dzierżawarską — dwupłytową. Nowy Tomiś. ul. Konopnickiej 42 lub wiadomość: Poznań, Górczka 81. do godz. 16. 4127g

Wózek dziecięcy tanio sprzedam. Osiedle Piastowskie 72 m. 17. po godzinie 20. 4128g

Sprzedam okazjnie skuter „Peugeot” w dobrym stanie lub zamienie na telewizor. Borowski. Poznań, ul. Razińskiego 15 m. 11. 4129g

Sprzedam szafę trzydrzwiową. Poznań, Ślusarska 13 m. 6. 3920g

Pianino zagraniczne, płyta metalowa — sprzedam. Ul. Chelmońskiego 5 m. 17. 3846g

Sprzedam tapczan 2-osobowy. Ul. Opolska 19 m. 1. 3968g

Samochody

Sprzedam samochód osobowy Skoda Octavia, rok 1962. Wiadomość: Srem, ul. Wojska Polskiego 4 m. 3. tel. 711. wewn. 157 po godz. 16. 4051g

Sprzedam Skodę Octavię. Ul. Graniczna 4 m. 20. Ogładsze w sobotę, od 16 w niedziele od 15. 4063g

Sprzedam nadwozie Syreny 103 po wypadku. Poznań, ul. Makowa 9a m. 5. 4134g

Wyważanie kół statyczne i dynamiczne, na elektrycznej wyważarce zapewniającej komfort jazdy przedłużając żywotność two go pojazdu. Jednocześnie stacja moja dokonuje przemontowania kół oraz poleca inne usługi w zakresie naprawy i diagnozowania samochodowej. Kallaz, ul. Pułaskiego 10 — tel. 55-63. 3924g

Sprzedam Nysę w bardzo dobrym stanie. Kolejowego 7 (Świerczewo). 4491g

LoKale

Pokoju szukam dla syna studenta I roku, blisko WSE (okolica ul. Marchlewskiego) — Czerwonej Armii) przy kulturalnej rodzinie. Cena obłożna. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 4080g.

W Krakowie — mieszkanie kolejowe, 3 pokoje z kuchnią, zamienie na równorzędne w Poznaniu. Oferty 10059 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. K5567

Poznań! Kupię wyłączone lub wynajmę pokój z kuchnią. Platne z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4106g.

Wrocław! Mieszkanie du-że (2 pokoje, 2 przedpokoje, kuchnia, łazienka, 2 balkony, c. o.) zamienie na mieszkanie w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4197g

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE NR 2 PRZYJMIE UCZNIÓW do nauki zawodu w Zasadniczej Szkole Budowlanej

przy Poznańskim Zjednoczeniu Budownictwa

w specjalnościach:

- MALARZ,
- MURARZ,
- CIEŚLA,
- BETONIARZ-ZBROJARZ,
- MONTER konstrukcji żelbetowych.

Nauka w szkole trwa 2 lata. Dla zamiejscowych szkół zapewnia internat.

Warunki przyjęcia:

- ukończone 8 klas szkoły podstawowej,
- dobry stan zdrowia stwierdzony świadectwem lekarskim,
- i ukończone dla zawodu: malarz, cieśla, malarz — 15 lat, a dla zawodu: betoniarz-zbrojarz i monter konstrukcji żelbetowych — 16 lat życia.

Uczniowie w czasie nauki zawodu otrzymują wynagrodzenie w wysokości:

- w I roku od 260—420 zł miesięcznie,
- w II roku od 380—500 zł miesięcznie plus premia za dobre wyniki w nauce i pracy w wysokości do 35 proc. wynagrodzenia miesięcznego, ponadto świadczenia wynikające z Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie.

Blizszych informacji udziela

Dział Zatrudnienia i Plac Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 2 — Poznań, ul. Strzelecka 2/6, III ptr., pok. 301. K492g

Przetargi

Zielonogórskie Przedsiębiorstwo Produkcji Leśnej „LAS” w Gorzowie, ul. Mieszka I nr 57, tel. 42-51, 42-52 — ogłasza PRZETARG NIEOGRAZICZONY na wykonanie z materiału wykonawcy ściągaczy metalowych do szpul nawojowych z następujących części:

1. pretu metalowego o Ø 8 mm z nagwintowanymi końcówkami o dł. 195 mm, długość nagwintowania z jednego końca 20 mm, z nakrętkami M-8 — sztuk 100.000.
2. podkładki z blachy tłoczonej w kształcie miseczki — sztuk 200.000.

Dokładny wzór gotowego ściągacza znajduje się do wglądu w Dziale Zaopatrzenia i Zbytu.

Oferty należy przysłać w zalakowanych kopertach z podaniem ceny jednostkowej i terminu wykonania do 30 lipca 1969 r.

Komisijnie otwarcie ofert nastąpi 1 sierpnia 1969 roku o godz. 10 w sali konferencyjnej.

Termin wykonania ściągaczy — odwrotny.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzeżenie: prawo dowolnego wyboru oferenta, lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K5591



W „KOZIOŁKACH”

GRAJĄCYM SZCZĘŚCIE SPRZYJA.

KORZYSTAJ

Z 3-KROTNEJ SZANSY. K5504

Dwie pracujące panie poszukują pokoju od września. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 4100g.

Zamienie pokój z kuchnią, 2 pokoje z kuchnią. Poznań, Sikorskiego 34 m. 30 w podwórzu. 4119g

Nieruchomości

Willa bliźniacza 4-pokojowa, kuchnia, łazienka, centralne, garaż, przy tramwaju 450.000 zł. Powłoka wyłączonej willi, piętro, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, centralne, „gaza”, blisko tramwaju — 200.000.—. Dom wyłączone 5-pokojowy, kuchnia, centralne, 1.850 m² ogród, przy trólebusie 300.000.—. Parcela, bliźniacza zabudowa, 570 m², blisko tramwaju 60.000.—, sprzedaż Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 4810g

Sprzedam 11 ha ziemi pszenno-buraczanej. Każ mierz, pow. Szamotuły — Zbigniew Pietraszewski. 4360g

Sprzedam z powodu wyjazdu dom, kompletnie umebowany, z ogrodem, budynkiem gospodarczym — 178 ha ziemi. Otorowo nr 181, pow. Szamotuły. 440p

Sprzedam działkę budowlaną z domem do rozbioru, centrum Szamotuły. Kmapis. Sokolniki Małe, pow. Szamotuły. 4837g

Sprzedam działkę budowlaną z prawem zabudowy — Plewiska Osiedle, 18 minut od przystanku tramwajowego. Urszula Nowak, Osiedle Plewiska — ul. Skórzewska 75. 5009g

Kupię domek w obrębie Poznania, mam do zamiany mieszkanie w śródmieściu, komfort, 56 m². Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4017g.

Sprzedam parcele, budowlaną bliźniaczą, Luboń. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3959g.

Sprzedam 3/5 domu piętrowego, wolnostojącego, składający się z trzech mieszkań po 2 pokoje z kuchnią, łazienką, bliskie Rynku Wileckiego Poznań. Warunek dla nabywcy: mieszkanie wolne, i piętro, w zamian mieszkania 1 pokój z kuchnią, łazienką, najchętniej kwaterek. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4039g.

Kupię parcele pod budowę bliźniaków, względnie z bliźniakiem niewykończonym. Najchętniej okolic Winogrod. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4188g.

LIPIEC	Annę
26	
Sobota	Słońce: 4.02-19.55

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Gwaltu co się dzieje” NOWY — g. 19 „Uciekla mi przepióreczka”; MARCINEK — g. 11 „Siała baba mak”; pozostałe teatry nieczynne.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15 „Rzeka bez powrotu” (USA 14 l.); g. 17.30, 20 „Imiona milosiej” (franc. 18 l.); g. 20.15 „Dziękuję ci, kochany” (franc. 16 l.); g. 21.30 „Baltyk” — g. 10, 12.30, 15.30, 18.20 „Kowbojo do dzieła” (ang. 16 l.); CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18.20 „Włóczęgi” (USA 7 l.); g. 16, 18, 20 „Intrygantki” (czes. 16 l.); GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Przygoda z piosenką” (pol. 14 l.); GWIAZD — g. 10, 12.30, 15.30, 18.20 „Winnietou II cz.” (Jug. 11 l.); g. 15.30, 18.20 „Znam ją dobrze” (włos. 18 l.); KOSMOS — g. 20 „Czarny Tulipan” (franc. 14 l.); MALTA — g. 17 „Na szlaku wojennych przegród” (czes. 11 l.); g. 19 „Sekrety wierszy” (włos. 18 l.); MINIA — TURKA — g. 15, 17 „Ostatni Mohikanin” (NRK 11 l.); g. 19 „Gorące życie” (włos. 16 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15.30, 18.20 „Oskar” (franc. 16 l.); OSIEDLE — g. 18 „Rzeka czerwona” (USA 14 l.); g. 18, 20 „Obcy w domu” (ang. 18 l.); PANCRONIAK — g. 19 „Pan Wołodyjowski” (pol. 14 l.); PALACOWE — g. 16, 18.30 „Pustelnia parmeńska”; (franc. 14 l.); PRZYJAZN — g. 13.30, 18.20 „Gdyby tysiąc klarnetów” (czes. 11 l.); RIALTO — g. 10, 12.30, 15.30, 18.20 „Trzy godziny milosiej” (Jug. 16 l.); RUSALKI (Szwedz.) — g. 15 „Były dwa pieski” (pol. 7 l.); g. 16, 19 „Pan Wołodyjowski” (pol. 14 l.); g. 19 „SCALA” — g. 16, 18, 20 „Pan Wołodyjowski” (pol. 14 l.); TECCA — g. 17.30 „Mój przyjaciel delfin” (USA 7 l.); g. 19.30 „Skąd przychodzisz” (franc. 18 l.); WARTA — g. 10, 12.30, 15.30, 18.20 „Angelia wśród piratów” (franc. 16 l.); WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 15 „Latarnik” (pol. 7 l.); g. 17, 19.15 „Dziś i jutro” (włos. 18 l.); WILDA — g. 10, 12.30 „Wielki wąż Chingach-gook” (NRD 11 l.); g. 15, 17.30, 20 „Młodość i jazz” (szwedz. 14 l.); WRZOS (Lubon) — nieczynne; WRZOS (Mosina) — g. 16.30, 19.30 „Pan Wołodyjowski” (pol. 14 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12-21 „Colorado”.

MUZEA

Archeologiczne (Wodna 27) — g. 9-15.
Historii m. Poznania (Stary Rynek) — nieczynne.
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek 45) — g. 10-18.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek) — g. 9-15.
Narodowe (al. Marcinkowskiego 9) — g. 9-15.
Przyrodnicze (Szwarczewskiego 19) — g. 9-16.
Rolnictwa (Szreniawa k/Poznań) — g. 10-17.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysławski) — g. 10-15.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — g. 10-15.
Wznowienie Poznania (Cytadela) — g. 11-18.
Muzeum w Rogalinie — g. 10-16.
Muzeum w Gólcach — g. 10-16.
Muzeum w Kórniku — g. 9-14.

WYSTAWY

BWA (Arsenal — St. Rynek) — Malarsztwo Jerzego Nowakowskiego i rysunki Adama Hoffmanna — g. 10-18 (do 27. VII) oraz Wystawa Plakatu „Barwy Lipcowego Manifestu” — g. 10-18.
Muzeum Historii Ruchu Robotniczego — „W walce z nadoporem germańskim” — g. 10-18.
WOIT (St. Rynek 77) — „Turytyka wielkopolska w XXV-lecie PRL” — g. 9-16 (do 31. VIII).
Muzeum Narodowe — „Plastyka poznawsza w 25-lecie PRL” — g. 9-15.
Klub MPiK (Ratajczaka 39) — „Stare Miasto w latach 1945-1969” (sala I ptr.); Międzynarodowa Wystawa Galerii w Lidicach — grafika (parter) — g. 10-20.

DYZURV

Państw. Szpital Kliniczny im. Pawłowa (ul. Długa 12, tel. 510-21) — interna, chirurgia ogólna, okulistyka.
Państw. Szpital Kliniczny im. Świeckiego (ul. Przybyszewskiego 49, tel. 671-231) — laryngologia, neurologia.
Klinika Psychiatryczna (ul. Szpitalna 29/33, tel. 444-51) — psychiatria.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20). Wypadki uliczne: tel. 99; nagłe zachorowania w domu: tel. 686-68; dla Poznania: poradę lekarską: tel. 637-35 — podstacje ul. Kórnicka 8 i Bukowa 9 i Ugory 18 — całonocna; dla pow. poznańskiego (ul. Kościuszki 103, tel. 566-66). Podstacje w Luboniu — tel. 09 — całonocna.
Ambulatoria: Internistyczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne całonocnie; pediatryczne (Chelmońskiego 20) — g. 15-23 niedz. i święta — całonocnie; stomatologiczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne od 18-7 w niedz. i święta — całonocnie; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — całonocnie; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 16, tel. 623-55 — całonocnie.
„Telefon Zaufania” nr 586-87 — al. Marcinkowskiego 20 — dyżurniacy lekarzy oświaty — g. 8-22.
Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 248, tel. 67-24-14, od 8-21 w nocy nagłe wypadki.
Apteki: al. Marcinkowskiego 11 (czynna całonocnie); Główna 53. Starolectwa 79 (dyżurniacy).

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66.62 MHz (do g. 17): 8.15 „Piosenki 25-lecia”; 8.44 Konc. zyczeń: 9 Paul Dukas: Poe mat. zyczeń: „La Peri”; 10.05 „Przez ląd i morza”; 10.35 „Armia” — frazmy książki R. Kapuścińskiego pt. „Kiriz schodzi z konia”; 10.45 Arle operowe: 10.50 Cykl: „W gozkuwaniu krajoznawcy”; 11.05 aud. doc. H. Samsonowicz: 11.15 Tematy kompozytorskie rosyjskich w muzyce rozrywk.: 11.20 Koncert Ork. Mandolinistów: 12.25 „Koncert z polonezem”; 13 „Przeboje ze złoty płyt”; 13.20 Muzyka ludowa narodów radzieckich: 13.40 „Wiecej, lepiej, taniej”; 14 „Czy znasz te książki?” — Zagadka Literacka: 14.30 Utwory dawnych kompozytorów w nowym oprac.: 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców „Lato i Ty”; 16.10 „Popołudnie w studiu”; 16.15 Lista Przebojów Młodości Rytm; 16.30 Muzyka i Aktualności; 16.45 Dziś pytanie — dziś odpowiedź: 17.30 „Wędrowniki muzyczne po kraju”; 20.25 „Piosenki dla Anny”; 21 „Zgadnij zga dula”; 22.30 Rewia orkiestr tan.; 0.10 Program nocny.
WIADOMOŚCI: 5. 6. 7. 8. 16, 12.05 15 16 18 20 23. 24. 1. 2: 2.55.
PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 8.35 Nasze spotkania — NRD: 9 „Melodie starej kawy” w nowych opracowaniach: 9.35 Reportaż PI: 9.55 Z klasycznych baletów: 10.25 Teatr PR „Bardzo udane lato” — słuch.: W. Odoljewskiego: 11 „Piknik nad jeziorem” z Zespołem Instr. M. Janicza; 11.25 Koncert Chopinowski: 13 Czas do brych gospodarzy: 13.25 Utwory H. Wieniawskiego: 13.40 Proszę mówić, słuchamy — Maria Wardasówna: 14.05 Piosenki żołnierskie: 14.30 Antykwarium z kuran-tem „O bobatach z trylogii”; 14.45 „Gitarowe szaleństwo”; 15 „Kompozycje” — kompozytorzy: 15.35 „Czytamy Ruch Muzyczny”; 15.50 O czym pisze prasa literacka: 17.25 Grajaca szafa: 17.55 Radioexpress: 18.10 Fel. Literacki J. Ratajczaka pt. „Z gitara przez teatry”; 18.20 „Widnokrąg”; 19.17 Śpiewa Zespół Pieśni i Tańca Ziem Cieszyńskiej: 19.30 „Matysia-kowie”; 20 Recital Tygodnia: 20.35 „Powrót do Mont — Martie” —

Za mało sklepów, luki w zaopatrzeniu

Mimo dobrej realizacji planów handel nie zawsze frontem do klienta

Ostatnie lata charakteryzowały się znacznym wzrostem obrotów w poznajskim handlu detalicznym. Wynosiły one w 1965 r. ponad 7 miliardów zł, podczas gdy w roku ubiegłym prawie 8.5 miliarda. Sprzedaż w detalu na mieszkańca wyniosła w ubiegłym roku prawie 19.000 zł, podczas gdy w 1965 r. ponad 16.000. W gastronomii z kolei sprzedaż wzrosła w tym samym czasie ponad 1240 do około 1450 zł na osobę. W handlu detalicznym — w przeliczeniu na mieszkańca, — Poznań zajmował więc wśród miast wydzielonych II miejsce po Warszawie, natomiast w gastronomii I miejsce przed Krakowem.

Wszystko wskazuje więc na to, że w Poznaniu wykonany zostanie z nadwyżką plan 5-letni, w którym przewidywano zwiększenie o około 40 proc. obrotów w handlu detalicznym i o prawie 36 proc. w gastronomii. Operatywna praca handlu przyniosła rezultaty, gdyż na ogół dostateczne było zaopatrzenie w podstawowe artykuły spożywcze (poza mięsem i przetworami), natomiast w innych branżach występowały braki asortymentowe. Szczególnie niedostateczna była podaż atrakcyjniejszego obuwia, tkanin wełnianych i mebli. Braki występowały w branżach: gospodarstwa domowego,

elektrotechnicznej i materiałów budowlanych. Jak widać, przemysł nie zawsze już produkuje pod potrzeby konsumentów i handlu. Nie do rzadkości należą bowiem artykuły nie modne, zle pod względem konstrukcyjnym i funkcjonalnym, wyroby o nieodpowiedniej jakości i kolorystyce. Towary te figuruja w ewidencji handlu, jako trudno zbywalne. Ma z nimi handel wiele kłopotu. Muszą one być przeceniane, zamrażają środki obrotowe, zajmują i tak szczerpają powierzchnię magazynową i sprzedają. Niestety, zapasy tych towarów trudnobywalnych rosną, gdyż przemysł zbyt jeszcze często broni się przed zaniechaniem produkcji artykułów nie odpowiadających wymaganiom handlu i klienta.

W działalności handlu w minionym okresie charakterystyczne były i inne momenty. Niezadawające było zwłaszcza zaopatrzenie w mięso i przetwory, toteż zgodnie z postulatami Komisji Handlu, Prezydium Rady Narodowej m. Poznania i podległy mu Wydział Handlu zabiegali o dodatkowe przydziały. I one okazały się jednak niewystarczające.

Charakterystyczne są również niższe niż w innych rejonach kraju, obroty drobiem, chociaż jest go w sklepach pod dostatkiem. W przeciwieństwie do tego rośnie spożycie alkoholu. Przekroczono w tym zakresie w Poznaniu ustalenia dla 5-latk o około 0,2 l-na mieszkańca.

Basen na ul. Chwiałkowskiego bez wody

W dniu wczorajszym temperatura przekraczała 30 stop. Wiele osób udało się na ul. Chwiałkowskiego, by skorzystać z basenu kąpielowego, ale tu spotkało je rozczarowanie. Basen był nieczynny. Oprożniono go z wody.

Jak dowiedzieliśmy się od zastępcy kierownika Miejskiego Ośrodka Sportowego Janusza Wyrembka, stało się to w związku z decyzją Dzielnicy Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej, która zalecała wymianę wody w basenie z uwagi na zwiększoną ilość glonów. Wypompowano więc wodę w nocy z czwartku na piątek, operacja ta odbyła się szybko dzięki pomocy oddziału Straży Pożarnej. Powstała jednak nowa trudność, związana z uzyskaniem około 3.500 m sześciu wody z wodociągów.

Kierownictwo Miejskiego Ośrodka czyniło wczoraj intensywne starania o uzyskanie tej ilości wody i otrzymała zgodę na rozpoczęcie jej pompowania dopiero od godz. 24.00. W tej sytuacji basen będzie mógł być dostępny dla publiczności w najlepszym przypadku dopiero około godz. 18.00, praktycznie w niedzielę. Dobrze i to, ale szkoda, że wodociągi zezwoliły na pompowanie nie dopiero od tak późnej godziny, bo wielu mieszkańców Poznania pozbawionych zostało w wcześniej możliwości korzystania z kąpeli. (b)

Nie Kulczycki, lecz Kulczyński

Donosząc w naszej notatce z 22 bm. o sukcesie Chóru ZSP UAM w Langolence (Anglia) nie z naszej winy podaliśmy, że kierownikiem chóru jest Stanisław Kulczycki, zamiast jak być powinno — Stanisław Kulczyński.

Za błąd przepraszamy czytelników i zainteresowanego. (—)

Piękna wieżowca



Przy ul. Arciszewskiego powstało w ostatnich latach osiedle Kolejowej Spółdzielni Mieszkaniowej. Wyrosło tu kilka wieżowców (na zdjęciu), które ostatnio otrzymały też tynki. Należy oczekiwać, że ten piękny zakątek Grunwaldu w najbliższym czasie wzbogaci się także o ładne trawniki i wygodne dojścia do domów. (c) Fot. — K. Przychodźki

Znacznemu rozszerzeniu obrotów nie towarzyszyła jednak zakrojona na szerszą skalę rozbudowa sieci sklepów i restauracji. Powoduje to nadal wyczekiwanie w kolejkach i nie usprawnia obsługi klientów. Braki eliminuje się częściowo przez ustawianie kiosków. Jest to jednak rozwiązanie częściowe. Widoczna poprawa będzie możliwa tylko wówczas, jeśli inwestorzy będą oddawali — w nowych osiedlach obiekty handlowe i usługowe równoległe z domami mieszkaniowymi.

Inny problem stanowi sama lokalizacja sklepów i windykcja lokalnych handlowych, zajmowanych na inne cele. Oto w pobliżu Dworca Zachodniego przydałby się bar mleczny. Dotychczasowe starania o zlokalizowanie go w budynku targowym (hala nr 2) nie przyniosły rezultatu.

Dotychczasowe obserwacje wskazują również, że w związku ze zwiększeniem zatrudnienia kobiet należy zwiększyć zaopatrzenie w zmechanizowany sprzęt i urządzenia dla gospodarstw domowych oraz rozszerzyć asortyment wyrobów garmażeryjnych. Jak więc wynikało z jednej sesji Rady Narodowej Poznania problemów jest sporo i nimi powinna się zająć Komisja Handlu, jak też Prezydium Rady i Wydział Handlu w obecnej kadencji. (b)

Będzie czysto

W felietonie pt. „Dom na pustkowiu” („Głos” z 12 lipca 1969 r. Wydz. A nr 164 7899) zwróciliśmy uwagę na zabrudzenie okna w gmachu Coll. Philosophicum przy ul. Matejki 48/49. W odpowiedzi otrzymaliśmy pismo dyrektora administracyjnej UAM z wyjaśnieniem, iż czyszczenia okien w tym obiekcie podjęła się Spółdzielnia Studencka „Akademik”.

Dziękując za krytyczną uwagę dyrektora administracyjnej UAM informujemy jednocześnie, że budynek Coll. Philosophicum ujęty jest w planie remontu kapitalnego na 1969/1970 rok. (n)

„Nurt” zaprasza

Srodowiskowy Klub Studencki ZSP „Nurt” w lipcu i sierpniu prowadzi działalność Interclubu.

Codziennie proponuje ciekawą rozrywkę, tańce, występy Kabaretu „Nurt”, recitale poznajskich piosenkarzy studenckich (M. Kowalak, K. Szyman, J. Jakubowski, Niny Hertz) i wielu innych.

Klub jest miejscem spotkań na estradzie zespołów muzycznych i grup artystycznych, kabaretów i piosenkarzy studenckich z całego kraju.

Do tańca gra zespół „Bardowie” — laureat i nagrody na Festiwalu Muzyki Młodzieżowej w Elblągu. W Kinie „Kosmos” w lipcu odbywa się festiwal westernów.

Interclub zaprasza turystów, młodzież robotniczą, licealną, studencką codziennie w godz. od 20 do 24. (na)

Ustawa o amnestii

Humanitarny akt

Jubileusz ćwierćwiecza Polski Ludowej charakteryzujący się stabilizacją stosunków społecznych, wzrostem szacunku dla prawa i dyscypliny społeczeństwa stał się podstawą do ogłoszenia amnestii.

W ustroju socjalistycznym każdy człowiek ma szansę równego rozwoju. Jeżeli niektórzy zaprzeczali te możliwości i weszli w konflikt z prawem, to właśnie teraz mają możliwość powrotu do normalnego życia. Amnestia jest jednym ze środków, które zmierzają do przyspieszenia procesu wychowawczego naszego społeczeństwa, aby jak najradziej były naruszane zasady poszanowania socjalistycznego porządku prawnego. Chodzi nam o to, aby margines społeczny systematycznie malał. Uchwalona przez Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniu 21 lipca br. ustawa o amnestii jest szóstą z kolei w 25-lecie Polski Ludowej. Jej zakres jest szeroki.

Przypomnijmy: ogłoszona amnestia obejmuje przestępstwa popełnione przed 15 lipca br. Całkowicie puszcza się w niepamięć i przebacza przestępstwa drobne, za które groził wyrok pozbawienia wolności do lat 2. W przypadku przestępstw cięższych również przewiduje się całkowite darowanie kary, jeżeli była orzeczona do 2 lat, lub umniejszenie jej o połowę przy wymiarze pozbawienia wolności od 2 do 3 lat.

Humanitaryzm ustawy amnestyjnej przejawia się w specjalnym potraktowaniu kobiet, które mają na wychowaniu dzieci do lat 16, ludzi starszych — mężczyzn powyżej 60 lat i kobiet powyżej 50 lat oraz młodocianych, którzy popełnili przestępstwo przed ukończeniem 18 lat. Tym wszystkim daruje się i przebacza karę pozbawienia wolności do lat 3, a wyrok 5-letni łagodzi się o połowę, zaś surowszy (do 15 lat) o 1/3.

Jest jeden zasadniczy aspekt nowej amnestii. Przebacza się winy pod warunkiem, że ich sprawcy w przeciągu 2 lat od momentu darowania kary nie wejdą w kolizję z prawem, w przeciwnym wypadku ustawa amnestyjna zostanie uchylona (art. 11).

Nie podlega amnestii szereg groźnych przestępstw jak zbrodnie, sabotaż, rabunek, ciężkie wypadki zagarnięcia mienia, chuligaństwo i recydywa (z wyjątkiem drobnych wypadków) itp. W interesie naszego bezpieczeństwa publicznego leży, aby niebezpieczni przestępcy byli pozbawieni wolności.

Ustawa amnestyjna obejmuje przestępstwa popełnione przed 15 lipca. Natomiast wszyscy ci, którzy popełnili przestępstwa przed 15 lipca br. a nieznane są one organom ścigania, mogą uniknąć kary bądź ją złagodzić jeżeli dobrowolnie zgłoszą się do dnia 31 grudnia br. do organów ścigania i uawniają popełnione przestępstwa i sprawców. Art. 8 gwarantuje w takim wypadku umorzenie kary w sprawach o przestępstwa zagrożone karą pozbawienia wolności do lat 5. W sprawach o przestępstwa zagrożone karą surowszą w razie wymiaru kary do lat 5 kara ta,

jak też orzeczona obok niej kara grzywny, podlega darowaniu; łagodzą się o połowę karę pozbawienia wolności w rozmiarze powyżej lat 5 do lat 15, jak też orzeczona obok niej kara grzywny, a w szczególności uzasadnionych wypadkach na wniosek prokuratora sąd może nawet sprawcę uwolnić od kary. Te same zasady obowiązują, gdy w terminie do 31 grudnia br. zgłosi się sprawca przestępstwa nie podlegającego amnestii.

Jest to ogromna szansa dla tych wszystkich, którzy już weszli w kolizję z prawem, a chcieliby zerwać z przestępczą działalnością. Szansa, którą należy właściwie wykorzystać.

Zwolnienia z zakładów karnych i aresztów już się rozpoczęły. W województwie poznańskim zwolniono w przeciągu 2 dni 30 proc. ogółu objętych amnestią. Specjalne komisje zabezpieczają powracającym do społeczeństwa pracę. Polski Komitet Pomocy Społecznej zabiera pieczęć pomoc materialną. Zakłady pracy, w których podejmą pracę zwolnieni, zobowiązane są do udzielania pożyczek. Spośród zwolnionych w ciągu ostatnich dni 10 proc. podjęło pracę znaleziona w własnym zakresie, reszta skorzystała z pomocy komisji.

Stworzono więc warunki społecznej adaptacji. Wykreślając z życia ślady błędów, pozwalamy uwolnić się od moralnych obciążeń. Rzecz w tym, aby przyjęli pomoc zaoferowaną przez społeczeństwo.

B. G.

Wczoraj

...mieszkańcy Solacza, pytając dlaczego przy ul. Kaszubskiej od strony ogrodów doświadczają nych WSR, rosną tak wielkie chwasty, że może się w nich ukryć dorosły mężczyzna?

...H. A., zwracając uwagę na brak tablicy z zakazem wjazdu na ul. Czajca, która jest ulicą jednokierunkową.

...Tadeusz J., proponując, by przypadkowym amatorom wędka stawa udzielać pozwolenia na wędrowanie — odrzecznie, aby nie potrzebowali czekać po kilka dni, pisząc podania i chodząc od Anny do Kafkasa. Apel kierujemy do PZW.

...Aleksandra K. z Mosiny (ul. Mickiewicza), pytając kiedy PSS Puszczkowo zaistnieje u niej gaz z butli. Pani K. wniosek złożyła w styczniu.

...mieszkańcy ulic Sikorskiej i Roboczej o mającym powstać placu zabaw dla dzieci. Spy chaczę zrówny płac, przewieźno no płatki cementowe i... na tym koniec. Obecnie dzieci, które mają wakacje roznoszą piytki po całym terenie, tłuką i niszcza je.

...i odpowiedzi nam...

...Dyrekcja Okręgu Poczty i Telekomunikacji za naszym pośrednictwem, przeprasza p. H. Baczyńskiego za wynik niedomagania. Obecnie działalność decyzyjną jest poprawna i nie ma skarg z ul. Warzywniej.

Filmy krótkometrażowe „Meksyk” i „Notatki z podróży — Mar sylia”; 16.50 — Dziennik; 17 — Tramp — magazyn turystyczny; krajoznawczy; 17.20 — Gwedy wilków morskich; 17.35 — „Na jar marku” — widowisko regionalne; 18.15 — „Pegaz”; 18.55 — „Kuba” albo rok decydującego wysiłku” — rep. filmowy z Kuby; 19.30 — Dobranoc; 19.30 — Monitor; 20.10 — Kino Interesujących Filmów — „Anatomia morderstwa” — fab. film amerykański; 22.45 — Dziennik i wiadomości sportowe; 23.05 — „Wyralka” — filmowa wela franc.

NIEDZIELA: 9.05 — Przypomnienie radzimy; 9.25 — „Cafe Rose” — film z serii „Stawka większa niż życie”; 10.35 — „Na zdrowie”; 10.55 — Telereklama; 11.05 — Wy cianki; 11.25 — Kronika 50-lecia Kraju Rad Rok 1945; 11.50 — Dziennik; 12.05 — Z albumu muzyki polskiej; 12.50 — Przemiany; 13.20 — W starym kinie — „Mala historia filmu polskiego” cz. VII; 14.20 — Film z serii „Ojciec i syn”; 14.50 — „Zawsze w niedzielę” — Turniej miasta Bolesławie; 15.05 — Uroczysty koncert na zakończenie Dni Kultury Polskiej w Związku Radzieckim (Moskwa); 18 — Teleturizm — „Polacy na świecie”; 18.30 — Program filmowy; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — „Dni rzenia” — rep. filmowy z cyklu: „Szlakiem Wielkich Przemian”; 20.35 — Teatr TV na świecie; 21.30 — „Angielski klimat” — widowisko TV angielskiej; 21.35 — Program filmowy; 22.05 — Wiad. sportowe; 22.15 — Wyniki losowania PGL Koziółki.

TELEWIZJA

SOBOTA: 10.00-11.25 — „BS 3615” — fab. film prod. NRD; 16.20 —